

Anna Paulina Orłowska

<https://orcid.org/0000-0003-3025-6165>

Instytut Historii im. Tadeusza Manteuffla Polskiej Akademii Nauk

## Kontakty handlowe Gdańska i Wilna w świetle piętnastowiecznej księgi kupieckiej

### Zarys treści

W artykule przybliżającym wstępnie zagadnienie kontaktów wilnian i gdańszczan przedstawiono aktywność handlową kupców wileńskich w Gdańsku w latach 1426–1451, ich sieci powiązań, możliwości uzyskania kredytu w mieście nad Motławą, główny model wymiany handlowej, stopień monetyzacji i możliwości finansowe w świetle rejestru handlowego kupca gdańskiego Johana Pyrego.

### Abstract

This contribution to the contacts between the merchants of Vilnius and Gdańsk presents commercial activities of Vilnians in Gdańsk between 1426 and 1451, the networks of their contacts and relations, their credit capabilities, the primary model of commercial transaction, a degree of monetisation and financial capacities in the light of the trade register of merchant Johan Pyre from Gdańsk.

**Słowa kluczowe:** handel, Prusy, воск, sukno, rejestr rachunkowy, monetyzacja, kredyt

**Keywords:** commerce, Prussia, wax, cloth, account books, monetisation, credit

## Wprowadzenie

Kontakty handlowe Wilna i Gdańska były przedmiotem zainteresowania historyków od początku badań nad dziejami obu miast. Szeroką analizę handlu Gdańska z Litwą, w tym z Wilnem, przeprowadził już Theodor Hirsch<sup>1</sup>, a także Marian Biskup<sup>2</sup>. Handel Wilna z Prusami opisywał zarówno Józef Ignacy Kraszewski, jak i Michał Baliński<sup>3</sup>,

---

<sup>1</sup> T. Hirsch, *Danzigs Handels- und Gewerbegeschichte unter der Herrschaft des Deutschen Ordens*, Leipzig 1858, s. 159–171.

<sup>2</sup> M. Biskup, *Stosunek Gdańska do Kazimierza Jagiellończyka w okresie wojny trzynastoletniej 1454–1466*, Toruń 1952, s. 13–19; *idem*, *Przeobrażenia w handlu i rzemiośle*, w: *Historia Gdańska*, t. 1, red. E. Cieślak, Gdańsk 1978, s. 515–517.

<sup>3</sup> J.I. Kraszewski, *Wilno: od początków jego do roku 1750*, t. 3, Wilno 1841, s. 289–290; M. Baliński, *Historia miasta Wilna*, t. 2, Wilno 1837, s. 9–10, 23–24, 83–85.

który twierdził zresztą, że handel ten podupadł gwałtownie w latach 30. XV w<sup>4</sup>. Kwestia wymiany handlowej pojawia się też w pracy Jakuba Niedźwiedzia<sup>5</sup>. W najnowszym opracowaniu historii Wilna autorzy zaznaczają, że do miasta przyjeżdżało wielu kupców, także niemieckojęzycznych, i choć opisują rolę kościoła św. Mikołaja dla tej społeczności, stwierdzają, że Wilno było włączone w sieć handlu hanzeatyckiego tylko pośrednio, przez kantor hanzeatycki w Kownie<sup>6</sup>. Bezpośrednio handlowi wzdłuż Niemna poświęcone zostały prace Johanna Remeiki<sup>7</sup>, Kurta Forstreutera<sup>8</sup> i niedawno obroniona praca licencjacka Lukasa Rimkūnasa<sup>9</sup>. Zwłaszcza pierwsza z nich zasługuje na szczególną uwagę. Ta opracowana pod kierunkiem Fritza Röriga praca doktorska została wprawdzie oparta wyłącznie na źródłach drukowanych, ale autor dokonał bardzo starannej ich analizy<sup>10</sup>. Udało mu się na tej podstawie wysnuć wiele trafnych wniosków dotyczących techniki transportu i handlu, oferowanych towarów czy używanych monet. Zaskakuje niska recepcja tej pracy w literaturze przedmiotu, wynikająca być może z dość wczesnej cezury końcowej, wyznaczonej na rok 1430. Kurt Forstreuter w swojej rozprawie kontynuuje niejako pracę Johanna Remeiki chronologicznie, koncentruje się bowiem przede wszystkim na drugiej połowie XV w., wybiegając również w kolejne stulecie, a także korzystając nie tylko ze źródeł drukowanych, ale też zasobów ówczesnych archiwów państwowych w Królewcu, Gdańsku i Berlinie oraz miejskich w Królewcu i Kłajpedzie.

<sup>4</sup> „Lecz i kupcy, nie mieli żadnej ochrony, przeciw jego niczem niepoohamowej chciwości, a Wilno coraz więcej upadać zaczęło. Nikt do stolicy z możliwych nie przyjeżdżał, handel zupełnie upadł, bo kupcy Niemieccy i Ruscy, przerażeni dżiką niesprawiedliwością Zygmunta, nie mogli już dawnego znaleźć bezpieczeństwa w stolicy Witowda, a mieszczenie Wileńscy, zubożeni ciągłymi wojnami, wycieńczeni podatkami, nie mieli sposobu żadnej zamiany płodów prowadzić z cudzoziemcami”; M. Baliński, *Historia miasta Wilna...*, t. 2, s. 23–24.

<sup>5</sup> J. Niedźwiedź, *Kultura literacka Wilna (1323–1655)*, Kraków 2012, s. 78, 221–214, 382, 394. Ponadto należy wskazać na opracowania w języku litewskim, niedostępne dla autorki artykułu z powodu pandemii: P. Šalčius, *Raštai*, t. 1: *Lietuvos prekybos istorija*, Vilnius 1998; Z. Ivinskis, *Lietuvos prekyba su Prūsais*, t. 1: *Iki XVI amžiaus pradžios*, Kaunas 1934.

<sup>6</sup> „In Kaunas entstand im frühen 15. Jahrhundert zudem ein Hansekontor, das bis zum Beginn des 16. Jahrhunderts als Zentrale des Hansehandels in Litauen fungierte. Auf diese Weise wurde also Vilnius indirekt auch in das Handelsnetz der Hanse mit einbezogen”; J. Tauber, R. Tuchtenhagen, *Vilnius: kleine Geschichte der Stadt*, Köln 2008, s. 58. Potwierdzają tym samym ustalenia W. Steina; *idem*, *Vom deutschen Kontor in Kowno*, „Hansische Geschichtsblätter” 22, 1916, s. 225–266.

<sup>7</sup> J. Remeika, *Der Handel auf der Memel von Anfang des 14. Jahrhunderts bis 1430*, Kaunas 1927.

<sup>8</sup> K. Forstreuter, *Die Memel als Handelsstrasse Preußens nach Osten*, Königsberg 1931.

<sup>9</sup> L. Rimkūnas, *Lietuvos ir Hanzos prekybinė partnerystė XV a.*, Vilnius 2020, mps pracy licencjackiej (za pomoc w dotarciu do niej oraz ułatwienie kontaktu z autorem chciałabym serdecznie podziękować Laimie Bucevičiūtė i Tomasowi Čelkisowi).

<sup>10</sup> Należy przy tym zaznaczyć, że J. Remeika korzystał pośrednio ze źródła będącego podstawą niniejszego artykułu, czerpał bowiem z prac W. von Slaskiego i T. Hirscha; W. von Slaski, *Danziger Handel im XV. Jahrhundert auf Grund eines im Danziger Stadtarchiv befindlichen Handlungsbuches geschildert*, Heidelberg 1905; T. Hirsch, *op. cit.*

Należy przy tym zaznaczyć, że dominującą część bazy źródłowej obu tych prac stanowią materiały proveniencji zakonnej, a źródła wytworzone przez wielkie miasta pruskie praktycznie nie zostały wzięte pod uwagę.

Podstawową zaletą pracy Lukasa Rimkūnasa jest uwzględnienie nie tylko współczesnej historiografii litewskiej, ale też skonfrontowanie jej wyników z najnowszymi pracami historyków Hanzy. Przełom w historiografii hanzeatyckiej, odejście od przedwojennego nacjonalizmu, wprowadzenie teorii sieci i instytucji, odzwierciedlony w wybranej przez autora literaturze, wpłynął na jego interpretację faktów znanych już wcześniej, dając nową perspektywę badań nad kontaktami litewsko-pruskimi.

Zdecydowanie najważniejszą pracą dotyczącą kontaktów kupców wileńskich z mieszczanami Prus jest artykuł Stephena C. Rowella poświęcony sieciom kupców wileńskich w połowie XV w., z aneksem źródłowym obejmującym pięć listów z gdańskich ksiąg missiwów w sprawie sporu między rajcą gdańskim Hynrykiem van Stadenem a wilnianinem Hansem Kraszmerem o sprzedaż niepełnowartościowego sukna angielskiego<sup>11</sup>.

Rozpoznanie stosunków handlowych mieszkańców Wilna i Gdańska utrudnia bardzo ograniczona baza źródłowa, wynikająca z niezachowania wileńskich ksiąg miejskich z tego okresu. Archiwum miejskie Gdańska przetrwało w dużo lepszym stanie. Podstawową rolę w badaniach nad handlem w pierwszej połowie XV w. pełnią księgi ławnicze<sup>12</sup>, księgi missiwów, korespondencja kierowana do Gdańska<sup>13</sup>. Kwerenda przeprowadzona w tym zasobie wykazała, że w księgach ławniczych brakuje osób określanych jako wilnianie, w missivach zaś zachowane są tylko nieliczne listy<sup>14</sup>, przedstawiające zaledwie pojedyncze aspekty kontaktów gospodarczych mieszkańców Gdańska i Wilna<sup>15</sup>. Warto zauważyć, że te tak nieliczne przekazy mają dość specyficzny charakter, powstawały bowiem głównie w sytuacji konfliktów, jak w przypadku sprawy przedstawionej przez S.C. Rowella.

Tym cenniejsze są zapisy zachowane w rejestrze rachunkowym gdańskiego kupca Johana Pyrego, które odzwierciedlają codzienność wymiany handlowej. Pokazując aktywność kupców wileńskich w handlu z Gdańskiem na przestrzeni

<sup>11</sup> S.C. Rowell, *Vilniaus pirklių partnerių tinklas XV a. viduryje. Šaltiniotyris aspektas*, „Annales historiae vilmensis – Vilniaus istorijos metraštis” 1, 2007, s. 19–28.

<sup>12</sup> Archiwum Państwowe w Gdańsku (dalej: APG), Księgi ławnicze, sygn. 300,43/1, 300,43/1b, 300,43/2.

<sup>13</sup> Możliwości wykorzystania korespondencji z archiwum gdańskiego w badaniach nad stosunkami miast pokazuje artykuł: M. Grulkowski, *Korespondencja Krakowa i Wrocławia z Głównym Miastem Gdańskiem w późnym średniowieczu*, „Klio. Czasopismo Poświęcone Dziejom Polski i Powszechnym” 4(23), 2012, s. 35–71.

<sup>14</sup> APG, Missiva, sygn. 300,27/1-5.

<sup>15</sup> Pogłębiona kwerenda w listach kierowanych do Gdańska nie była możliwa z powodu ograniczeń związanych z pandemią, wstępna wykazała zaś pojedyncze dokumenty dotyczące kontaktów handlowych między Wilnem a Gdańskiem.

25 lat, pozwalają nie tylko potwierdzić istnienie wymiany handlowej i wskazać imiona i nazwiska aż sześciu wilan biorących w niej udział, ale także ich wzajemne stosunki oraz powiązania z kupcami gdańskimi, w tym elitą rządzącą miastem. Ponadto rejestr ten umożliwia też zaawansowane badania nad modelem wymiany handlowej i dokładne określenie towarów oferowanych przez obie strony. Pozwala to zarówno na stawianie hipotez dotyczących możliwości nabywców na rynku wileńskim, jak i pokazuje zdolności finansowe kupiectwa z tego miasta.

## Źródło

Źródło wykorzystane do poniższej analizy jest znane w literaturze przedmiotu od ponad stu lat<sup>16</sup>, jest to bowiem najstarsza zachowana w Gdańsku księga kupiecka, powstała w latach 1421–1455. Przechowywana w Archiwum Państwowym w Gdańsku (sygn. 300,R/F,4), jest poszytym w prostej skórzanej oprawie złożonym z ośmiu składek, obejmującym 113 kart. Wszystkie notatki, z wyjątkiem

<sup>16</sup> B. Penndorf, *Geschichte der Buchhaltung in Deutschland*, Leipzig 1913; W. Schmidt-Rimpler, *Geschichte des Kommissionsgeschäftes in Deutschland*, t. 1: *Die Zeit bis zum Ende des 15. Jahrhunderts*, Halle an der Saale 1915; W. von Slaski, *op. cit.*; E. Wojciechowski, *Materiały archiwalne, rękopisy i stare druki gdańskie z zakresu księgowości*, „Rocznik Gdański” 15–16, 1956–1957, s. 3–17; H. Samsonowicz, *Badania nad kapitałem mieszczańskim Gdańska w II połowie XV wieku*, Warszawa 1960; *idem*, *Formy pracy kupca hanzeatyckiego w XIV–XV w. Z dziejów techniki wymiany towarowo-pieniężnej*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 12, 1964, nr 2, s. 235–277; W. Stark, *Der Salzhandel von Lübeck nach Preussen am Ende des 15. Jahrhunderts*, „Universität Greifswald. Wissenschaftliche Zeitschrift der Ernst-Moritz-Arndt-Universität Greifswald” 18, 1969, nr 3, s. 177–186; *idem*, *Der Lübecker Preußenhandel, seine Struktur und Stellung im System des Lübecker Ostseehandels am Ende des 15. Jahrhunderts*, w: *Neue Hansische Studien*, red. K. Fritze, Berlin 1970, s. 243–262; *idem*, *Zum Handel Danzigs in der ersten Hälfte des 15. Jahrhunderts*, „Universität Greifswald. Wissenschaftliche Zeitschrift der Ernst-Moritz-Arndt-Universität Greifswald” 30, 1981, nr 1, s. 41–44; *idem*, *Über Platz- und Kommissionshändlergewinne im Hansehandel des 15. Jahrhunderts*, w: *Autonomie, Wirtschaft und Kultur der Hansestädte. Johannes Schildhauer zum 65. Geburtstag*, red. K. Fritze, E. Müller-Mertens, Weimar 1984, s. 130–146; *idem*, *Untersuchungen zum Profit beim hansischen Handelskapital in der ersten Hälfte des 15. Jahrhunderts*, Weimar 1985; *idem*, *Salz im Ostseehandel des 14. bis 15. Jahrhunderts*, w: *Salz – Arbeit und Technik. Produktion und Distribution in Mittelalter und Früher Neuzeit*, red. C. Lamschus, Lüneburg 1989, s. 252–259; H. Kellenbenz, *Merchant's Archives in Europe*, w: *Fourth International Conference of Economic History / Quatrième conférence d'histoire économique*, Bloomington, 1968, wyd. F.C. Lane, Paris 1973, s. 19–51; W. von Stromer, *Die Zeringer. Steirisch-Nürnberger innovative Montanunternehmer und Fernhändler im 15. Jahrhundert*, w: *Festschrift Othmar Pickl zum 60. Geburtstag*, Graz 1987, s. 603–632; D. Tophinke, *Handelstexte. Zu Textualität und Typik kaufmännischer Rechnungsbücher im Hanseraum des 14. und 15. Jahrhundert*, Tübingen 1999; S. Selzer, U.C. Ewert, *Verhandeln und verkaufen, vernetzen und vertrauen: über die Netzwerkstrukturen des hansischen Handels*, „Hansische Geschichtsblätter” 119, 2001, s. 135–161; *idem*, *Netzwerke im europäischen Handel des Mittelalters: Konzepte – Anwendungen – Fragestellungen*, w: *Netzwerke im europäischen Handel des Mittelalters. Tagung vom 11. bis 14. März 2008 des Konstanzer*

trzech oraz kilku wklejek, zostały spisane tą samą ręką. Zapiski podzielone są na trzy części oddzielone od siebie pustymi kartami. Ostatnia, najobszerniejsza część poświęcona jest aktom sprzedaży, środkowa – kupna, w pierwszej zaś kupiec umieścił konta osobowe oraz konta poszczególnych transakcji. Konta te, oznaczone zazwyczaj gmerkiem kupieckim głównego partnera, przeznaczone były dla najbardziej skomplikowanych, wieloetapowych transakcji. Pozwalały na zorientowanie się w ich przebiegu i pomagały w odnalezieniu drobniejszych kontraktów, składających się na transakcję główną, i były wynalazkiem Pyrego. Podobnie jak stosowana w dalszych częściach księgi „metoda stron przeciwnych”<sup>17</sup>. Zapewniała ona bardziej przejrzystą strukturę notatek, umożliwiała szybsze odtwarzanie przebiegu transakcji i ustalanie otwartych jeszcze należności, a także lepsze wykorzystanie papieru i mniejszy nakład pracy. Notatki opisujące transakcję kupna lub sprzedaży były zapisywane po lewej stronie otwartej księgi i obejmowały informacje o partnerze handlowym, towarze, jego ilości, cenie jednostkowej, przewidywanej dacie spłaty oraz podsumowanie należności, które umieszczane było na końcu zapiski. Ten sposób wyróżniania sumy był typowy dla kupców północnoniemieckich i umożliwiał szybkie odszukanie należności<sup>18</sup>. Zostawiali oni miejsce na opis przebiegu transakcji pod zapiską, notując kolejną kilka centymetrów niżej.

---

*Arbeitskreises für Mittelalterliche Geschichte*, red. G. Fouquet, H.-J. Gilomen, Ostfildern 2010, s. 21–47; M.S. Beerbühl, *Networks of the Hanseatic League*, Mainz 2012; L. Lavanderos, M. Kenneth, *From Manufacture to Mindfactory. A Relational Viable Systems Theory*, Hershey 2014, s. 40; A. Bartoszewicz, *Urban Literacy in Late Medieval Poland*, Turnhout 2017 (Utrecht Studies in Medieval Literacy, t. 39); A. Bartoszewicz, M. Starzyński, *Der Krakauer Bürger Heinrich Smedt und die Rechnungen seiner Flandernreise 1401–1402*, „Hansische Geschichtsblätter” 138, 2020, s. 75–110; R. Czaja, C. Kardasz, *Kontakte der Danziger Stadtbürger mit niederländischen Kaufleuten und Schiffen in der 1. Hälfte des 15. Jahrhunderts*, w: *Von Hamburg nach Java. Studien zur mittelalterlichen, neuen und digitalen Geschichte*, wyd. J. Burgdorf, Ch. Hoffarth, S. Kubon, Göttingen 2020, s. 159–196; A.P. Orłowska, *Handel in einem Kaufmannsnetz. Der Danziger Johann Pyre*, w: *Vertraute Ferne. Kommunikation und Mobilität im Hanseraum*, red. J. Mähnert, S. Selzer, Husum 2012, s. 32–39; eadem, *Probleme bei der editorischen Bearbeitung kaufmännischer Ego-Dokumente am Beispiel des Kaufmannsbuches von Johan Pyre aus dem 15. Jahrhundert*, w: *Editionswissenschaftliches Kolloquium 2013. Neuere Editionen der sogenannten “Ego-Dokumente” und andere Projekte in den Editionswissenschaften*, red. H. Flachenecker, J. Tandecki, Toruń 2015, s. 201–218; eadem, *Debt in the Life of Danzig Merchant*, w: *A History of Credit Markets in Central Europe. The Middle Ages and Early Modern Period*, red. P. Slavičková, Routledge 2020, s. 145–156; eadem, *The Use of Gold and Silver in the Praxis of a Merchant in Late Medieval Gdańsk*, w: *Monetisation and Commercialisation in the Baltic Sea, 1050–1450*, red. D. Adamczyk, B. Możejko, Routledge 2021, s. 142–158; eadem, *Johan Pyre. Ein Kaufmann und sein Handelsbuch im spätmittelalterlichen Danzig. Darstellung*, Köln 2021 (Quellen und Darstellungen zur hansischen Geschichte, t. 77); eadem, *Johan Pyre. Ein Kaufmann und sein Handelsbuch im spätmittelalterlichen Danzig. Edition*, Köln 2021 (Quellen und Darstellungen zur hansischen Geschichte, t. 77).

<sup>17</sup> Jest to tłumaczenie niemieckiego określenia *Methode der Gegenseiten* wprowadzonego przez W. Schmidta-Rimplera; *idem*, *op. cit.*, s. 75.

<sup>18</sup> D. Tophinke, *op. cit.*, s. 178.

To rozwiązanie miało kilka wad, m.in. nierzadko opisy przebiegu transakcji nie mieściły się w przewidzianej przestrzeni i były wpisywane w innym wolnym miejscu w księdze. Pyre przebieg sprzedaży (lub kupna), czyli wysokość rat, ich walutę, nazwiska pośredników, czasem też terminy, notował na prawej karcie otwartej księgi, na wysokości notatki opisującej samą transakcję. Ponieważ opis transakcji jest zazwyczaj dłuższy niż opis jej przebiegu, miał on dość miejsca na te notatki. Dzięki temu mógł zapisywać opisy transakcji jeden pod drugim bez zostawiania luk, wszystkie zapiski dotyczące przebiegu transakcji były zaś w całości w bezpośredniej bliskości pierwszej zapiski. Ta przejrzystość zapisu pozwalała Pyremu na szybkie porównanie wpłaconych już raz z ratą należności. Zamknięte sprawy kasował, przekreślając całą notatkę ukośną kreską, co pozwalało na szybkie odnalezienie jeszcze otwartych zobowiązań. Ponadto zapiski z następujących po sobie transakcji były wpisywane kolejno jedna pod drugą, co również ułatwiało orientację wśród notatek. Celem uproszczenia obliczeń należności Pyre przeliczał zazwyczaj wszystkie sumy na grzywny pruskie<sup>19</sup>.

## Kupiec gdański

Autor książki – gdański kupiec Johan Pyre, znany w starszej literaturze jako Johan Pisz lub Johan Piß – przez 35 lat spisywał w niej informacje o prowadzonym przez siebie handlu dalekosiężnym. Jego osoba przez dziesięciolecia intrygowała badaczy. Pomimo wieloletniej aktywności nie zostawił, jak się wydawało, żadnego śladu w innych źródłach, zarówno gdańskich, jak i szerzej – hanzeatyckich. Jego nazwisko rekonstruowano na podstawie skryptu dłużnego, który zachował się między stronami książki – ponieważ nazwisko dłużnika, rodzaj towaru, wysokość zobowiązania, daty zawarcia transakcji i spłaty długu pokrywały się z notatką w księdze, można przyjąć, że nazwisko wierzyciela wymienione w wekslu jest nazwiskiem autora książki<sup>20</sup>. Przez lata więc jedynym źródłem informacji o nim był pozostawiony przez niego rejestr handlowy. Z pierwszych linijek zawartych na pierwszej stronie wynikało jednoznacznie, że był w mieście przybyszem, a ponieważ przez całe swoje życie mieszkał jako najemca u ławników gdańskich

<sup>19</sup> Używał przy tym złej grzywny pruskiej, dla ułatwienia w tekście używam skróconego określenia grzywna pruska. 1 grzywna = 4 wiardunki = 24 skojce = 60 szylingów = 720 denarów. Przeliczał na złe grzywny pruskie także dobre grzywny pruskie w stosunku 2:1, ale trzeba zaznaczyć, że używał ich bardzo rzadko; M. Dygo, *Die Münzpolitik des Deutschen Ordens in Preußen in der ersten Hälfte des 15. Jahrhunderts*, Warszawa 1987; O. Volckart, *Die Münzpolitik im Ordensland und Herzogtum Preußen von 1370 bis 1550*, Wiesbaden 1996 (Quellen und Studien, Deutsches Historisches Institut Warschau, t. 4), s. 75–109.

<sup>20</sup> A.P. Orłowska, *Johan Pyre. Ein Kaufmann und sein Handelsbuch im spätmittelalterlichen Danzig. Darstellung...*, s. 20.



(początkowo u Arnda Dottego, a potem u Johannesesa van dem Hagen<sup>21</sup>), a także nigdy się nie ożenił, to przyjmowano, że nie przyjął też gdańskiego obywatelstwa<sup>22</sup>.

W wyniku szczegółowej kwerendy w archiwum gdańskim i starannych badań porównawczych ustaliłam, że dotychczasowy odczyt nazwiska był nieprawidłowy. Johan Pyre pojawia się w źródłach miejskich kilkunastokrotnie, a co najmniej kilka wzmianek pokrywa się z treścią księgi kupieckiej: w księgach *missivów* obok jego nazwiska widnieje znak kupiecki, którego używał też autor księgi, pisząc o swoich spółkach, w księgach szosu występuje zaś jako najemca Johannesesa van dem Hagen, którego autor księgi określał jako swojego gospodarza<sup>23</sup>. Nowy odczyt nazwiska jest więc potwierdzony przez kilka niezależnych źródeł. Przyniosły one też dodatkowe informacje, przede wszystkim potwierdzają gdańskie obywatelstwo Pyrego. Jego kawalerski stan mógł więc być spowodowany przeszkodami natury zdrowotnej. Mieszkanie u Johannesesa van dem Hagen, pod prestiżowym adresem przy ulicy Chlebnickiej, nie tylko dawało nieoficjalny dostęp do informacji zastrzeżonych dla władz miasta, ale też ułatwiało prowadzenie spółki i pozwalało van dem Hagenowi na dłuższe podróże w sprawach miejskich, Pyre bowiem w trakcie całej swojej działalności wyjechał z miasta zaledwie dwukrotnie.

Nie opuszczając prawie w ogóle miasta, a korzystając z usług szyprow, angażował się w wymianę handlową z partnerami z Anglii, Holandii, Belgii, Rzeszy, Polski, Litwy oraz Inflant i oczywiście Prus, pośrednicząc przede wszystkim w wymianie między Wschodem i Zachodem, a główne kontakty utrzymując z kupcami hanzeatyckimi. Jego portfolio obejmowało, dość zresztą typowo, bardzo szeroką paletę towarów, od ryb przez napoje, zboże, chmiel, odzież, skóry, mięso, tłuszcze zwierzęce, oleje, metale, towary kramarskie i miód aż po bursztyn, ale dominantę stanowiły z pewnością sól, sukna, воск i futra. Ostatnie trzy były również głównym przedmiotem wymiany handlowej z kupcami z Wilna.

## Opisy transakcji

Najstarsza z opisanych w księdze transakcji z kupcami wileńskimi została zawarta w 1426 r. i ujęta w dwóch oddzielnych notatkach, jednej w części trzeciej księgi

<sup>21</sup> J. Zdrenka, *Urządnicy miejscy Gdańska w latach 1342–1792 i 1807–1814: biogramy*, Gdańsk 2008, nr 197, 399.

<sup>22</sup> W. von Slaski, *op. cit.*, s. 21; W. Stark, *Untersuchungen zum Profit beim hansischen Handelskapital...*, s. 116.

<sup>23</sup> A.P. Orłowska, *Johan Pyre. Ein Kaufmann und sein Handelsbuch im spätmittelalterlichen Danzig. Darstellung...*, s. 21. Należy przy tym zaznaczyć, że Johannes van dem Hagen, jak wielu przedstawicieli elity miejskiej, miał w Gdańsku kilka posiadłości, ale w spisie szosu z 1444 r. przy ul. Chlebnickiej jest zapiska, że mieszka on tam ze swoimi dziećmi, a następnie wymienieni są najemcy: „Hans Bule, Hinr. Vos, Jon Pire”; APG, *Księgi kamlarskie*, sygn. 300,12/397, s. 48. Na wspólne zamieszkanie wskazują także zapisy z księgi kupieckiej.

poświęconej transakcji sprzedaży, druga zaś, która uzupełnia pierwszą i osadza ją w szerszym kontekście, zapisana została w pierwszej części księgi.

Pyre zanotował pod datą św. Michała (29 września 1426 r.), że sprzedał „pewnemu Rusinowi z Wilna”, nazywającemu się Peter Gossevytze, 2 sukna z Maubeuge (*Maboesche*) oraz 6 kosztownych sukien z Ypres, które dokładniej scharakteryzował jako 3 niebieskie i 3 zielone. Zapłatą za te 8 sukien miało być 6,5 szyffuntów<sup>24</sup> wosku dostarczonych na Wielkanoc (20 kwietnia 1427 r.), przy tej okazji Pyre miał wypłacić Gossevytzeemu pół kopy groszy<sup>25</sup>, miejsce wypłaty zostało określone jako „op dem hoeppe”, co może być rozumiane jako „we dworze” i pozwala na przypuszczenie, że chodziło o Dwór Artusa. Potwierdzałoby to obecność kupca wileńskiego w Gdańsku i możliwość korzystania przezeń z tego miejsca spotkań kupców<sup>26</sup>. Przy tej transakcji Pyre odnotował tylko zwięźle, że otrzymał wosk w wadze zgodnej z umową<sup>27</sup>.

Druga zapiska zawiera obszerniejsze informacje o przebiegu transakcji, choć różni się nieco szczegółami. Jest ona zapisana na koncie transakcji z Albertem Bemmerem, który przebywając wówczas prawdopodobnie w Brugii<sup>28</sup>, przesłał

<sup>24</sup> 1 szyffunt = 20 lisfuntów = 320 markfuntów. Ostatnio pojawiła się propozycja określenia szyffuntu jako funtu morskiego, a markfuntu jako funtu rynkowego, ale ponieważ brakuje jednoznacznych tłumaczeń lisfuntu i szyffuntu, a usus w tym zakresie nie jest jednolity (*Niemiecko-polski i polsko-niemiecki słownik historyczny (na podstawie źródeł średniowiecznych i wczesnośredniowiecznych z terenu Polski)*, t. 1, oprac. K. Kopiński, J. Tandecki, L. Lewandowska, Toruń 2020, s. 115), będę się w tej pracy posługiwać tradycyjnie używanymi w literaturze fachowej germanizmami; por. np. S. Matysiak, *Gdańska ordynacja prawa morskiego z początków XVI wieku*, „Przegląd Zachodni” 5–6, 1952, s. 204–215; M. Bogucka, *Gdańsk jako ośrodek produkcyjny*, Warszawa 1962; J.R. Daszkiewicz, *Z historii południowo-wschodniego szlaku bursztynowego (XIV–XVII w.)*, „Slavia Antiqua” 27, 1980, 253–275.

<sup>25</sup> „26 op Mychelis [29. September 1426]. Item doe vercoffte yk eynem Russen van der Vylle, dey heyt Peter Gossevytze 6 kostel Ypersce, 3 blae unde 3 grôn, unde 2 Maboesche, darvor zal hey my geven op Passchen [20. April [1427]] 6 ½ scepunt wasses unde yk zal em geven op dem hoeppe ½ schok grossen”; A.P. Orłowska, *Johan Pyre. Ein Kaufmann und sein Handelsbuch im spätmittelalterlichen Danzig. Edition...*, f. 106, nr 8.

<sup>26</sup> P. Simson, *Der Artushof in Danzig und seine Bruderschaften, die Banken*, Danzig 1900; E. Śledź, *Rola Dworu Artusa w dziejach Gdańska*, „Porta Aurea. Rocznik Zakładu Historii Sztuki Uniwersytetu Gdańskiego” 1, 1995, s. 29–38; A.R. Chodyński, *Życie codzienne w gdańskim Dworze Artusa w XV–XVI wieku*, „Porta Aurea. Rocznik Zakładu Historii Sztuki Uniwersytetu Gdańskiego” 1, 1995, s. 51–65; S. Selzer, *Artushöfe im Ostseeraum. Ritterlich-höfische Kultur in den Städten des Preußenlandes im 14. und 15. Jahrhundert*, Frankfurt am Main 1996; E. Pilecka, *Średniowieczne Dwory Artusa w Prusach. Świadectwo kształtowania się nowej świadomości mieszczańskiej*, Toruń 2005.

<sup>27</sup> „Item untffangen 6 ½ scepunt”; A.P. Orłowska, *Johan Pyre. Ein Kaufmann und sein Handelsbuch im spätmittelalterlichen Danzig. Edition...*, f. 105v, nr 8.

<sup>28</sup> F. Boehmer, *Die Familie Bemmer (Bemer) aus Billmerich bei Unna. Teil 1*, „Hansische Geschichtsblätter” 62, 1937, s. 116–149; *idem*, *Die Familie Bemmer (Bemer) aus Billmerich bei Unna. Teil 2*, „Hansische Geschichtsblätter” 63, 1938, s. 86–124; A.P. Orłowska, *Johan Pyre. Ein Kaufmann und sein Handelsbuch im spätmittelalterlichen Danzig. Darstellung...*, s. 237.



Pyremu 2 sukna z Maubeuge i zaledwie 5 sukien z Ypres. Pyre otrzymałszy przesyłkę na święto Narodzenia Najświętszej Marii Panny (czyli 8 września 1426 r.), opisał ją jako małą paczuszkę owiniętą dodatkowo w sukno pakowe (*slachdok*), dostarczoną przez szypra Clawesa Bruna. Tych 7 sukien sprzedał za obietnicę dostarczenia 5,5 szyffunta wosku na Wielkanoc (20 kwietnia 1427 r.) pewnemu Rusinowi z Wilna, zwanemu Peter Asse, który ponadto miał otrzymać kopę groszy<sup>29</sup>. W dalszym ciągu notki Pyre zaznaczył, że otrzymany wosk przesłał dalej Bemmerowi, ale było go mniej niż zamówiona ilość, bo zaledwie 5 szyffuntów, bez 2,5 lisfuntów, które Pyre miał później dostać<sup>30</sup>. Za niedostarczony wosk naliczył kontrahentowi karę wynoszącą 22,5 grzywny pruskiej, po czym odliczył od tej sumy należność za kopę groszy w wysokości 4 grzywien bez wiardunku i grzywnę z powodu sukna z Maubeuge<sup>31</sup>. W sumie wilnianin miał zapłacić 18 grzywien pruskich bez 1 wiardunku<sup>32</sup>. O dokładnych warunkach spłaty nie ma niestety żadnej wzmianki.

Te dwie notatki zawierają pewne rozbieżności, różni się bowiem zarówno nazwisko kupca wileńskiego, jak i objętość transakcji. Przyjmuję jednak, że wilnianin był zainteresowany większą liczbą sukien z Ypres, Pyre dołożył więc 1 sukno z innych dostępnych mu zasobów. Jest to tym bardziej prawdopodobne, że różnica pomiędzy obiema transakcjami obejmuje nie tylko odmienną liczbę sukien z Ypres, ale także różną wagę wosku, a wartość różnicy między tymi wagami, czyli 1 szyffunta wosku odpowiadała mniej więcej wartości 1 sukna z Ypres<sup>33</sup>, sukno z Maubeuge kosztowało zaś czterokrotnie mniej, bo około 8,5 grzywny.

<sup>29</sup> „1426 op Unsser Vrowen Natyvitates [8. September 1426]. [...] Item doe untffenk yk ut scep- per Clawes Brun 1 cleyn pakkeken Albert Bemmer thoebhornde, dar was in 5 Yperste unde 2 Maboessche med den slachdoke. Item vercofft desse 5 Ypersche unde 2 Mabaessche vor 5 ½ scep- punt wasses to leverynende op Pasche [20. April 1427] unde 1 schok grossen, op deyn 5 scep- punt wasses unde 1 mk. op dey 2 Maboessche eynnem Russen, dey heyt Peter Asse unde ys van der Vylle”; A.P. Orłowska, *Johan Pyre. Ein Kaufmann und sein Handelsbuch im spätmittelal- terlichen Danzig. Edition...*, f. 10v, nr 3.

<sup>30</sup> „Item hiir op hebbe yk untffangen unde Alberd gesant in scep- per [-Henryk German-] <Johan Stalten Pumpenmaker> 2 stucke wasses, dat ene weget 52 lb unde 4 markpunt, item dat ander 45 lb unde 4 markpunt. Summa tohoppe gewegen 5 scep- punt myn 2 ½ lb, aldus vort em noch ½ scep- punt unde 2 ½ lb”; *ibidem*.

<sup>31</sup> Pyre określa w tej transakcji wartość pół szyffunta wosku na 18 grzywien, 2 sukna z Maubeuge średnio kosztowały zaś 19 grzywien, stąd konieczność uwzględnienia różnicy w rozrachunku; A.P. Orłowska, *Johan Pyre. Ein Kaufmann und sein Handelsbuch im spätmittelal- terlichen Danzig. Darstellung...*, s. 351.

<sup>32</sup> „Hiir op hebbe yk untffangen van dem Russe vor dat ½ scep- punt 18 mk. unde vor 2 ½ lb 4 ½ mk. Aldus hebbe yk em affgeslagene vor dat scok grossen 4 mk. myn 1 fer. unde dat 1 mk. op dey Maboessche, aldus blyvet ed 18 mk. myn 1 fer”; *eadem*, *Johan Pyre. Ein Kaufmann und sein Han- delsbuch im spätmittelal- terlichen Danzig. Edition...*, f. 10v, nr 3.

<sup>33</sup> W tej transakcji wartość szyffunta wosku została określona na 36 grzywien, średnia wartość sukna z Ypres w tym okresie w notatkach Pyrego wynosiła 36,32 grzywny pruskiej; *eadem*, *Johan Pyre. Ein Kaufmann und sein Handelsbuch im spätmittelal- terlichen Danzig. Darstellung...*, s. 400.

Kolejna transakcja odbyła się nieco ponad dwa lata później. Pod datą Trzech Króli w 1429 r. (6 stycznia) Pyre zapisał, że jego stały partner Johannes van dem Hagen sprzedał pewnemu bliżej nieokreślone Rusinowi 3 sukna z Amsterdamu należące po połowie do obu współników oraz sukno nazwane *condits*<sup>34</sup>. Nie określił wartości transakcji, ale można ją oszacować na około 46 grzywien pruskich, z udziałem Pyrego w wysokości 25 grzywien<sup>35</sup>. Wprawdzie nie zaznaczył on, że Rusin pochodził z Wilna, ale w całej księdze to określenie pojawia się zaledwie siedem razy, przy czym trzy razy odnosi się do Petera Gossevytzego, a ani razu nie pojawia się inne miasto. Przyjmując więc, że sformułowanie to odnosi się do wilnian, ewentualnie szerzej – Litwinów. Sposób spłaty długu nie został opisany, skasowanie notatki świadczy jednak o tym, że należność uiszczono.

Kolejna notatka odnosząca się do bliżej nieokreślonego Rusina jest lakonicznym uzasadnieniem długu, który Pyre miał wobec van dem Hagen, jako że ten zapłacił wzmiankowanemu Rusinowi w groszach na dzień św. Dominika, a więc może przy okazji jarmarku dominikańskiego<sup>36</sup>. Wypłacona suma nie została określona, ale ponieważ należność Pyrego wynosiła 41 grzywien, to można przyjąć, że Rusin otrzymał około 11 kop groszy. Datowanie notatki jest niepewne, ale prawdopodobnie można ją przypisać do 1431 r.

Na karcie oznaczonej w nagłówku „1434” i pozbawionej dalszego datowania opisana jest transakcja z dwoma bliżej nieokreślonymi Rusinami, którzy nabyli 28 wąskich sukien z Colchester i mieli w zamian dostarczyć воск, którego ilość została oznaczona w odniesieniu do liczby sukien – za 4 sukna należał się szyffunt wosku oraz pół kopy groszy, czyli łącznie 7 szyffuntów wosku i 3,5 kopy groszy<sup>37</sup>. Wosk dostarczono w trzech sztukach, oznaczonych dwoma znakami kupieckimi, niestety niedającymi się zidentyfikować, i miał łączną wagę 137 lisfuntów i 6 funtów, co oznacza, że zabrakło niespełna 2% umówionej wagi 140 lisfuntów wosku. Dodatkowo Pyre miał otrzymać od van dem Hagen 16 grzywien i 4 skojce, co wydaje się być równoważnością umówionej płatności w groszach i brakującego wosku<sup>38</sup>.

<sup>34</sup> „Op den Hylgen 3 Konynghe [6. Januar [1429]]. Item doe verkoffte Johans van Hagen 1 Russen 3 Ams[t]erdamsche, my halff to behornde. Item 1 Condit my allene to behornde”; *eadem, Johan Pyre. Ein Kaufmann und sein Handelsbuch im spätmittelalterlichen Danzig. Edition...*, f. 105, nr 8.

<sup>35</sup> Sukna z Kontich miały dość stałą cenę 4 grzywien, w następnej notatce Pyre wymienia kolejne sukno z Amsterdamu sprzedane za 14 grzywien i 6 skojców; *ibidem*, f. 105, nr 9; A.P. Orłowska, *Johan Pyre. Ein Kaufmann und sein Handelsbuch im spätmittelalterlichen Danzig. Darstellung...*, s. 341.

<sup>36</sup> „Item noch em sulven 41 mk., doe hey dem Russen grossen gaff vor Domnyk [5. August [1431?]]”; *eadem, Johan Pyre. Ein Kaufmann und sein Handelsbuch im spätmittelalterlichen Danzig. Edition...*, f. 13v, nr 16.

<sup>37</sup> „Item noch vercofft 2 Russen 28 halve Kolsester. Item 4 halve laken vor 1 sceppunt wasses unde sullen my to geven op elk sceppunt wasses ½ scok grossen”; *ibidem*, f. 100, nr 3.

<sup>38</sup> „Item hiir op hebbe yk untffangen 2 stucke wasses van desser marke [Z 46], dat ene dat woech 40 lb myn 4 punt unde ed ander 44 lb unde 5 punt. Item noch untffangen 1 stucke van desser

Można wątpić w realizację płatności, w 1436 r. bowiem wśród rozliczeń z van dem Hagenem Pyre zanotował, że jego partner jest mu dłużny 16 grzywien ze starożytnego długu z powodu Rusina<sup>39</sup>. Notatka nie jest datowana, uwzględniając jej pozycję na stronie i odcień atramentu, wypada uznać, że została zapisana po 16 marca, a przed 25 września 1436 r.

Na tej samej karcie występuje jeszcze jedno rozliczenie z van dem Hagenem, prawdopodobnie zapisane 16 marca 1436 r., według którego wspólnicy sprzedali belę sukna Peterowi Gossevytsemu. Pyre nie zanotował niestety żadnych szczegółów dotyczących rodzaju sukna czy momentu zawarcia transakcji z Gossevytsem, ale można wywnioskować, że wilnianin musiał uiścić co najmniej 420 grzywien pruskie, jako że Pyre zapłacił za sukno 390,5 grzywien i dodatkowo 30 grzywien dalszych kosztów<sup>40</sup>. Spłata długu nastąpiła w trzech ratach uiszczonych przez mieszkańców Gdańska<sup>41</sup>.

Również w 1436 r. została zawarta transakcja z kolejnym wilnianinem wymienionym z imienia i nazwiska, a mianowicie Andreasem Kopervyssem, który jesienią kupił od Pyrego 2 sukna z Ypres, 1 czarne, a 1 lazurowe, każde wycenione na 14 kop groszy. Miał za nie dostarczyć wosk wyceniony na 8 kop za szyffunt<sup>42</sup>, a więc w sumie 3,5 szyffunta. Termin dostawy wyznaczono na czas po przerwie zimowej, gdy woda przestanie być skuta lodem<sup>43</sup>. Pyre odnotował, że dostał jedną przepołowioną sztukę wosku ważącą w sumie 2 szyffuny i 17 lisfuntów

---

marke [Z 44], dat leyt wy smelten an 2 stucke, ed ene woech 24 lb unde 4 punt, item ed ander 29 lb unde 1 punt. Item untfangen van Hans van dem Hagen 16 mk. unde 4 sc.”; *ibidem*, f. 99v, nr 3. O problemie z identyfikacją znaków kupieckich zob. A.P. Orłowska, *Johan Pyre. Ein Kaufmann und sein Handelsbuch im spätmittelalterlichen Danzig. Darstellung...*, s. 200.

<sup>39</sup> „Item van des Russen wegen van older schult 16 mk.”; *eadem*, *Johan Pyre. Ein Kaufmann und sein Handelsbuch im spätmittelalterlichen Danzig. Edition...*, f. 18v, nr 15.

<sup>40</sup> „Item dar toe soe hebbe wye enen terlynk laken vercofft Peter Gossevytzen, dat gelt hebbe yk allene al utelecht, met Johans steyt dat eventur half, dey summa ys 390 ½ mk., to wyngelde 30 mk.”; *ibidem*, f. 18v, nr 14.

<sup>41</sup> „Item noch untfangen, dat hey Bokholte gaff, 100 mk. Item noch, dat hey Bokholte gaff, 90 mk. Item noch, dat hey gaff Hans, met Plonys Kulleken to hus, 92 mk.”; *ibidem*, f. 19, nr 16.

<sup>42</sup> „Item soe ys my schuldich Andreas Kopervysse van dem Vylle vor 2 Ypersche als 1 swart 1 glasur blae, vor elk 14 scok unde darvor zal hey my was seynden, met dem eyersten van dem vorjår, unde vor elk sceppunt wasses 8 scök.”; *ibidem*, f. 95, nr 6. *Datum post quem*: 17 IX 1436 r.

<sup>43</sup> Przy czym z innych zapisek Pyrego można wywnioskować, że nie chodziło tu o formalną przerwę w żegludze, ale raczej o okolice Wielkiejnocy. „Summa, dat sey my blyven nu op Ostern [12. April [1444]] betalen med den eyersten oppen water”; *ibidem*, f. 84, nr 2. Formalnie koniec przerwy był znacznie wcześniej, także pierwsze przesyłki morskie były przewożone już w lutym; H. Samsonowicz, *Późne średniowiecze miast nadbałtyckich. Studia nad dziejami Hanzy nad Bałtykiem w XIV–XV w.*, Warszawa 1968, s. 61; S. Matysiak, *op. cit.*; E. Cieślak, *Niektóre zagadnienia hanzeatyckiego handlu i transportu morskiego*, „Przegląd Zachodni” 2, 1952, s. 432–459, tu zwł. s. 437–456. Można przypuszczać, że znacznie późniejsza data wyznaczona kupcom wileńskim wiąże się z jednej strony z dość długą drogą, którą musieli przebyć, z drugiej zaś z faktem, że rzeki stają się żeglowne znacznie później niż morze.

bez 1 markfunta, zabrakło więc blisko 19% umówionej dostawy. Kopervysse zlecił wyrównanie różnicy van dem Hagenowi, który powinien zapłacić Pyremu 20 grzywien i 1 wiardunek<sup>44</sup>. Wśród zapisków sporządzonych wiosną 1437 r. Pyre odnotował między innymi swoimi rozliczeniami z van dem Hagenem, że ten winny mu jest właśnie 20 grzywien i 1 wiardunek z powodu Andreasa Kopervyssego, a mianowicie za wosk<sup>45</sup>.

W 1442 r. Pyre sprzedał Peterowi Gossevytze 9 wiązek żelaza, które ważyły blisko 14 szyffuntów, a wyceniając szyffunt na 4,5 grzywny, wyliczył należność na 62,5 grzywny płatne na św. Michała (29 września 1442 r.) i Śródpocie (31 marca 1443 r.), po czym zakończył notatkę informacją, że szyffunt kosztuje 47,5 grzywny<sup>46</sup>. Ta druga stawka nie odnosi się jednak do sprzedawanego żelaza, tylko jest wskazówką, że i w tym wypadku spłata należności miała się odbyć w wosku i można wyliczyć, że należność wynosiła mniej więcej 1,3 szyffunta wosku. Przy okazji widać wyraźnie gwałtowną inflację cen wosku na przełomie lat 30. i 40. XV w.<sup>47</sup>

Dostawę tego wosku Pyre odnotował już dwa tygodnie po św. Michale (13 października 1442 r.), Peter Gossevytze dostarczył 1 sztukę wosku o imponującej wadze ponad 56 lisfuntów, czyli blisko 3 szyffuntów. Pyre uwzględnił przy tej okazji jakieś inne, nieopisane niestety w zachowanej księdze rachunki z Gossevytzem i wyliczył nadpłatę wilnianina o 1 grzywnę i 6 szylingów. Dalsza część notatki wskazuje, że nadpłata Gossevytze była większa, Pyre przekazał bowiem 51,75 grzywien pruskich Reynoldowi Eklynchoffemu<sup>48</sup>.

Tuż poniżej tej transakcji znajduje się notka opisująca zakup dokonany przez kolejnego kupca wileńskiego, Mertyna Vysellevytze, który kupił 4 sukna

<sup>44</sup> „Hiir op hebbe yk untffangen 1 stucke wasses en twe halven, 1 stucke woech 30 lb myn 7 markpunt, item 1 stucke woech 27 ½ lb myn 2 markpunt. Summa tohoepe wegen 2 scepunt unde 17 lb myn 1 markpunt. Item zal my Johan van dem Hagen geven 20 mk. unde 1 fer.”; A.P. Orłowska, *Johan Pyre. Ein Kaufmann und sein Handelsbuch im spätmittelalterlichen Danzig. Edition...*, f. 94v, nr 6.

<sup>45</sup> „Item soe ys my Johannes van Andreas Kopervysen wegen als van wasse 20 mk. unde 1 fer.”; *ibidem*, f. 19v, nr 3.

<sup>46</sup> „Item vercofft Peter Gossevitzen van der Wylle 9 bunt ysern, dey woegen hiir op 14 scepunt myn 2 lb, ed scepunt vor 4 ½ mk. Summa ys 62 ½ mk., toe betalen op Mychelis [29. September [1442]] unde Metwas[ten] [31. März [1443]] toe betalen, ed scepunt vor 47 ½ mk.”; *ibidem*, f. 85, nr 8.

<sup>47</sup> A.P. Orłowska, *Johan Pyre. Ein Kaufmann und sein Handelsbuch im spätmittelalterlichen Danzig. Darstellung...*, s. 170–180.

<sup>48</sup> „14 dage nae Mychelis [13. Oktober [1442]]. Item doe untffenk yk van Peter Gossevisen 1 stucke wasses, dat woech met den bande 57 lb unde 4 markpunt, unde dey bant woech 7 ½ markpunt. Summa gewegen 56 ½ lb myn 3 ½ markpunt, hiir van rekene yk my toe 107 lb myn 3 ½ markpunt, ed scepunt vor 47 ½ mk., dat maket 63 ½ mk. unde 6 ß, soe blyve yk hiir van schuldich 1 mk. unde 6 ß. Item soe hebbe yk betalt Reynold Eklynchoffe 52 mk. myn 1 fer. Item em sulven 7 ½ mk.”; *eadem*, *Johan Pyre. Ein Kaufmann und sein Handelsbuch im spätmittelalterlichen Danzig. Edition...*, f. 84v, nr 8–9.

określone jako *Arrassche*<sup>49</sup>, płacąc 8 grzywien za sztukę. Spłata 32 grzywien łącznej sumy została zaplanowana na Wielkanoc (21 kwietnia 1443 r.)<sup>50</sup>. Jak wiemy z dalszych zapisów księgi, nastąpiła ona dużo później, wpisana jest bowiem jako część rozliczeń związanych z długiem Hynryka Vosa, który miał spłacić go na św. Michała (29 września) 1444 r.<sup>51</sup> Pyre odnotował, że Vos spłacił dług Vysellevytzego, a notatka sprzedaży została skasowana, co świadczy o zamknięciu zobowiązań<sup>52</sup>.

Data rozliczeń z Vosem jest zaskakująco zbieżna z datą innego zobowiązania Vysellevytzego, o którym Pyre zanotował lakonicznie, że wynosi 7 grzywien za pół sukna do pakowania (*slachdok*), płatne właśnie na św. Michała 1444 r. Może to jednak wynikać po prostu z terminarza pobytu kupców litewskich w Gdańsku<sup>53</sup>.

Pod tą samą datą występują bowiem rozliczenia z kolejnym kupcem wileńskim, Nycolae Andressevitzem, którego Pyre określał predykatem *her*, używanym przez niego do pełniących wszystkie godności miejskie. Notatka zaczyna się od podsumowania dotychczasowych należności w wysokości 43,5 kop groszy, których Pyre oczekiwał za sukna z Ypres<sup>54</sup>. Transakcja nie jest w żaden sposób opisana. Nie wiadomo, kiedy została zawarta i jaki był termin płatności, nie jest także określony jej wolumen. Uwzględniając ceny groszy i sukien, można założyć, że chodziło o 4 sztuki. Ponadto Andressevitze zlecił Pyremu wypłatę 11 grzywien niejakiemu Thomassonowi (albo Thomassowi), które Pyre dopisał kupcowi do rachunku. Następnie sprzedał mu 24 wąskie sukna *Edyngessche*, czyli z Enghien, licząc po 17 grzywien za parę, co daje łączną sumę 204 grzywien, oraz belę wąskich sukien z Colchester, para sukien kosztowała 18 grzywien. Uwzględniając rabat za nieprzepisową długość, koszt całej beli wyniósł ponad 372 grzywiny. Spłata obu należności przewidziana została na Wielkanoc (28 marca 1445 r.)<sup>55</sup>.

<sup>49</sup> Nie należy ich utożsamiać z popularnymi w kulturze polskiej arrasami, dokładniejsze informacje o pochodzeniu nazwy znajdują się w dalszej części tekstu.

<sup>50</sup> „Item vercofft Mertyn Vysellevytze 4 Arrassche, ed stucke vor 8 mk., toe betalen op Passchen [21. April [1443]]. Summa 32 mk.”; A.P. Orłowska, *Johan Pyre. Ein Kaufmann und sein Handelsbuch im spätmittelalterlichen Danzig. Edition...*, f. 85, nr 9.

<sup>51</sup> „Item aldus, dey ene summa theghen, dey ander affgerekent, soe blycht my Hynryk Vos schuldich op Mychelis [29. September [1444]] thoe betalen 8 sceppunt unde 3 lb unde 6 ½ markpunt, ed sceppunt vor 40 mk. Summa ys 326 mk. unde 3 fer. unde 4 ß myn 1 ½ den.”; *ibidem*, f. 83, nr 5.

<sup>52</sup> „Item soe ys my Hynryk Vosse van Mertyn Vysselleviczen 32 mk. Hiir op betalt desse 32 mk. van Mertyns wegen Vyselleviczen”; *ibidem*, f. 82v, nr 5.

<sup>53</sup> „Item soe ys my Mertyn Vysellevitze vor ½ slachdok unde [-7-] mk. op Mychelis [29. September [1444]] 7 mk.”; *ibidem*, f. 83, nr 10.

<sup>54</sup> „Anno Domini 44 op Mychelis [29. September 1444]. Item doe rekende ykmet hern Nycolaen Andressevitze n van der Vylle, doe bleff hey my schuldich 43 ½ scok van den Ypperschen. Item soe ys hey my datyk averletanden Thomass[on] 11 mk. Item noch vercoffte hern Nyclaen 24 halve Edyngessche, ed par vor 17 mk. toe betalen op Passchen [28. März [1445]]. Summa ys 204 mk.”; *ibidem*, f. 82, nr 1.

<sup>55</sup> „Item noch vercoffte hern Nycolaen 1 terlyng Kolesterssche, dar weren in 43 halve met den slachdoke, vercofft op Passchen [28. März [1445]] toe betalen, ed par vor 18 mk., unde heylden myn 36 elle. Summa ys 372 mk. unde 7 sc.”; *ibidem*, f. 82, nr 2.



Adressevitze mocno spóźnił się z regulacją swoich należności. Dopiero na św. Dominika (5 sierpnia 1445 r.), czyli prawdopodobnie przy okazji jar-marku, dostarczył do Gdańska 6 tys. futerek określonych jako *schons werk*, czyli ładnych futerek wiewiórczych<sup>56</sup>, 200 brzuszków bobrzyczych i 40 wydr<sup>57</sup>, w sumie wycenionych na 480 grzywien pruskich. Trzy miesiące później, na św. Marcina (11 listopada 1445 r.), dostarczył Pyremu 1 sztukę wosku o wadze blisko 3 szyffuntów<sup>58</sup>. W sumie doręczył towary o łącznej wartości 597 grzywien i 23 szyffuntów pruskich, przekraczając swoje zobowiązania o blisko 10 grzywien. Pyre nie odnotował, jak rozliczył nadpłatę, ale możemy być pewni, że nie została ona potraktowana jako kara umowna za opóźnienie spłaty kredytu<sup>59</sup>.

Dwa lata później, znowu na św. Michała (29 września 1447 r.), Pyre sprzedał swojemu staremu partnerowi handlowemu Peterowi Gossevytzeemu belę sukna, zawierającą 42 sukna z Colchester wraz z sukniem pakowym. Para sukien kosztowała 16 grzywien, po uwzględnieniu rabatu za nieprzepisową długość należność wyniosła 332 grzywiny. Spłata miała nastąpić po zimowej przerwie w żegludze<sup>60</sup>. W niedatowanej zapisce Pyre odnotował, że otrzymał od Gossevytzeego 2 sztuki wosku ważące w sumie ponad 6 szyffuntów, co przy cenie jednostkowej 38 grzywien daje wartość dostawy w wysokości 233 grzywien i 14 skojców. Brakujące 98 grzywien spłacił jakiś czas później Mychel Godsevysse, który poza tym nie pojawia się niestety na kartach księgi, ale którego nazwisko pozwala na założenie, że chodzi tu o jakiegoś krewnego Petera, może nawet syna<sup>61</sup>.

Ostatnie notatki wiążą się z Mertynem Weperykiem. Ze znanym już Pyremu Mertynem Vysellevytzeem nabyli oni jako współnicy (*met samer hant*) 18 października 1449 r. belę sukien z Colchester. Zawierała ona 42 sukna i sukno pakowe, wliczone do transakcji jako rabat za nieprzepisową długość sukien. Przy cenie jednostkowej

<sup>56</sup> A.P. Orłowska, *Johan Pyre. Ein Kaufmann und sein Handelsbuch im spätmittelalterlichen Danzig. Darstellung...*, s. 336.

<sup>57</sup> „45 op Domnyk [5. August 1445]. Item doe untffienk yk 6000 schons werks, vercofft ed dusent vor 70 mk. Summa 420 mk. Item 5 tymmer beverwammen, vercofft ed tymmer vor 9 mk. Summa ys 45 mk. Item 1 tymmer marten, unde vercofft vor 15 mk.”; *eadem, Johan Pyre. Ein Kaufmann und sein Handelsbuch im spätmittelalterlichen Danzig. Edition...*, f. 81v, nr 1–2.

<sup>58</sup> „Item op sunte Mertyn [11. November [1445]] untffangen 1 stucke wasses, dat woech 3 scepunt myn 5 markpunt, ed scepunt golt 39 mk. Summa ys 117 mk. unde 23 ß.”; *ibidem*.

<sup>59</sup> A.P. Orłowska, *Johan Pyre. Ein Kaufmann und sein Handelsbuch im spätmittelalterlichen Danzig. Darstellung...*, s. 72–73.

<sup>60</sup> „Op Mychelis [29. September 1447]. Item doe vercoffte yk Peter Godsevitsen van der Wylle 1 terlyng Kolsestersche, dar weren in 42 med den slachdoke, vercoffte ed par vor 16 mk., unde 4 mk. bynnen geven vor dey korte, to betalen met den open water. Summa ys 332 mk.”; *eadem, Johan Pyre. Ein Kaufmann und sein Handelsbuch im spätmittelalterlichen Danzig. Edition...*, f. 77, nr 6.

<sup>61</sup> „Hiir op hebbe yk untffangen 2 stucke wasses, 1 woech med 2 banden 64 ½ lb unde 1 markpunt. Item 1 woech med 2 banden 60 lb myn 6 markpunt. Item soe woget diit wasses, dey 4 bande affgeslagen, 6 scepunt unde 3 lb myn 1 mk., ed scepunt galt 38 mk. Summa ys 233 mk. unde 14 sc. Item noch untffangen van Mychel Godsevysen 98 mk.”; *ibidem*, f. 76v, nr 6.



16,5 grzywny należność wyniosła 338 grzywien i 1 wiardunek. Według późniejszego dopisku za spłatę odpowiadał Weperyk<sup>62</sup>. Przebiegała ona w kilku ratach, a pierwsza opisująca ją notatka zaczyna się wręcz humorystycznie, Pyre skrupulatnie bowiem odnotował wpłacenie przez Vysellevytzego tegoż 1 wiardunku. Potem na św. Dominika (5 sierpnia 1450 r.) zapisał, że Calsten Janeke dostarczył mu 1 sztukę wosku, która ważyła blisko 3 szyffunty i miała wartość 106 grzywien i 20 skojców<sup>63</sup>. W kolejnej notatce zaznaczył, że 14 dni po św. Michale (13 października 1450 r.) otrzymał od Vysellevytzego 1 sztukę wosku, która ważyła  $3\frac{1}{4}$  szyffunta<sup>64</sup>. Odnotował poniesione koszty, w tym fracht, ważenie i ostemplowanie. Pod ostatnim określeniem należy rozumieć kontrolę jakości, którą przeprowadzali brakarze, gwarantujący swoim stemplem odpowiednią jakość towaru. Ostatnią ratę w tej płatności przejął Mertyn Weperyk, co Pyre ku pamięci zaznaczył przy opisie transakcji. Kolejne dane o spłacie są dwie karty dalej, wśród opisu rozliczeń z Hansem Tymermanem, prawdopodobnie rodowitym gdańszczaninem, który miał uiścić należność kupców wileńskich. W następnej notatce Pyre wskazał, że kwota została wpłacona w całości osobiście przez Tymermana<sup>65</sup>. Tym samym zakończyła się trwająca ćwierć wieku współpraca z kupcami wileńskimi.

## Analiza

Zebrany powyżej w kolejności chronologicznej materiał zostanie w tej części przeanalizowany przekrojowo w różnych kontekstach. Przedmiotem szczegółowych badań będą występujące w nim osoby, sposoby zawierania transakcji, miejsca i drogi handlowe, kontakty zawierane przez kupców wileńskich zarówno z gdańskimi partnerami, jak i pomiędzy sobą, używane waluty i umiejętności kupieckie w tym zakresie, rodzaje towarów, wskazówki na temat infrastruktury gospodarczej Wilna oraz jego rynku wewnętrznego, a w końcu możliwości finansowe kupców z tego miasta.

<sup>62</sup> Wspólnicy nabywający w imieniu spółki towar byli solidarnie odpowiedzialni za spłatę długu, więc Pyre mógł domagać się zapłaty zarówno od Vysellevytzego, jak i od Weperyka. „Op sunte Lucas dach [18. Oktober 1449]. Item doe vercoffte yk Mertyn Vysellevytsen unde Mertyn Weperyk, borger van der Wylle met samer hant, beyden 1 terlyng Kolsester dar was in 42 halve mit den slachdoke, den gaff yk bynnen vor dey korte, ed par vor 16  $\frac{1}{2}$  mk., toe betalen op Pynxsten [24. Mai [1450]]. Summa ys 338 mk. unde 1 fer., diit gerekent met Mertyn Wesperyk”; *ibidem*, f. 74, nr 5.

<sup>63</sup> „Hiir op untfangen van Mertyn Vysellevitsen 1 fer. Item noch untfangen op Domnyk [5. August [1450]] van Calsten Janeken 1 stucke wasses, woech 55  $\frac{1}{2}$  lb, vercofft ed sceppunt vor 38  $\frac{1}{2}$  mk. Summa ys 106 mk. unde 20 sc. Hiir van toe ungelde 9  $\beta$ .”; *ibidem*, f. 73v, nr 5.

<sup>64</sup> „14 dage nae Mychelis [13. Oktober [1450?]]. Item doe untfenken yk 1 stucke wasses <vercofft 37  $\frac{1}{2}$  mark> van Mertyn Vysellevitzen weg en, dat woegen 3 sceppunt unde 5 lb. Item to ungelde, toe vracht  $\frac{1}{2}$  mk. unde dey wegen unde besegellen 12  $\beta$ .”; *ibidem*, f. 73v, nr 6.

<sup>65</sup> „Item soe ys my schuldich Hans Tymerman, van Mertyn Weperykes wegen, 109  $\frac{1}{2}$  mk. myn 5  $\frac{1}{2}$   $\beta$ .”; *ibidem*, f. 72, nr 5. „Item untfang van Tymerman sulven 109  $\frac{1}{2}$  mk. myn 5  $\frac{1}{2}$   $\beta$ .”; *ibidem*, f. 71v, nr 5.

## Osoby

W trakcie 25-letniego okresu kontaktów kupiec gdański Johan Pyre odnotował w swojej księdze nazwiska sześciu partnerów z Wilna. Byli to kolejno: Peter Gossevytze (pisany również jako Asse, Gossevytze, Godsevitsen), Andreas Koper-vysse, Mertyn Vysellevytze (Vysellevitze, Vysellevytsen, Vysellevitzen), Nycolae Andressevitze, Mychel Godsevyssse, Mertyn Weperyk (Wesperyk), wszyscy zostali określani jako pochodzący z Wilna, przy czym Weperyk i Vysellevytze dodatkowo jako mieszczanie (*borger*) wileńscy, a Andressevitze jako *her*, którym to predykatem oznaczał Pyre posiadaczy wszelkich godności tak miejskich, jak i zakonnych. Dodatkowo niektórzy zostali opisani jako Rusini pochodzący z Wilna (*Russen van der Vylle*), co pozwala na włączenie do analizy także kilku transakcji zawartych z bliżej nieokreślonymi Rusinami. Użycie terminu Rusin na określenie wilanian jest o tyle ciekawe, że gdy mowa o towarach Pyre rozróżnia litewskie (*Lettauwe-s[sche]*) i ruskie (*Russche*)<sup>66</sup>.

W zapisie nazwisk widać dość duże zróżnicowanie, szczególnie w obrębie końcówek, gdy niemieckojęzyczny kupiec próbował przełożyć słyszane nazwisko na swój system fonetyczny, dość wyraźnie daje się jednak rozpoznać sufix -wicz. Dla dalszych badań ważne jest spostrzeżenie, że został on oddany m.in. formą -vysse, w dialekcie dolnoniemieckim zazwyczaj uznawaną za odpowiednik górnoniemieckiego -*fisch* (jak sztokfisz, niem. *Stockfisch*, zapisywany przez Pyrego jako *schochvysse*). To powoduje, że nazwiska z końcówką -vysse (i wariantach takich jak -*vische*, -*vysche*, -*visse*) łatwo zakwalifikować jako nazwiska niemieckie. Należałoby jednak starannie przeanalizować zapisy pruskich ksiąg miejskich, w których pojawiają się takie nazwiska (w Gdańsku są to przykładowo *Polevisch*, *Knegevisse*, *Schertevisse*, *Dorvisch*<sup>67</sup>) i sprawdzić, czy nie pojawiają się wskazówki pozwalające na zidentyfikowanie danej osoby jako pochodzącej z Wielkiego Księstwa Litewskiego, pomimo braku wzmianki o mieście pochodzenia.

## Model wymiany

W notatkach na temat kontaktów z kupcami wileńskimi Pyre opisał kilka różnych rodzajów aktywności gospodarczej jego wschodnich partnerów, które omówię poniżej. Najbardziej charakterystyczny dla tych kontaktów jest specyficzny rodzaj kontraktu, będący połączeniem barteru, kredytu towarowego i zobowiązania dostawy<sup>68</sup>.

<sup>66</sup> W przypadku wosku: „Item doe koffte yk van Jacop Honynghe 6 stucke Lettauwesches wasses ed scepunt vor 32 ½ mk”; *ibidem*, f. 61, nr 10. „Item noch gecofft van Tydeman op den Orde 2 stucke Russchen wasses”; *ibidem*, f. 46r 9. Podobne zapiski odnoszą się do futer.

<sup>67</sup> APG, Księgi ławnicze, sygn. 300,43/1, f. 327; sygn. 300,43/1b, f. 98, 135, 327.

<sup>68</sup> O wykorzystaniu barteru i kredytu kupieckiego czy też zobowiązania dostawy w kontaktach litewsko-pruskich pisał J. Remeika, jednakże tłumaczył jego popularność niskim zaawansowaniem wymiany pieniężnej: „Der damalige Handel war hauptsächlich Tauschhandel. Mit voller

Trzeba przy tym zaznaczyć, że zarówno transakcje barteru, jak i przedpłacone zobowiązanie dostawy wosku na wiosnę były przez Pyrego zawierane także z kupcami z innych regionów<sup>69</sup>. Wymiana typu wosk-sukno występowała kilka razy w kontaktach z kupcami angielskimi<sup>70</sup>, a także z kupcem królewieckim Berndem Pynyngiem<sup>71</sup>. Specyfiką gdańsko-wileńskiego kontraktu handlowego jest połączenie tych trzech rodzajów transakcji i duża powtarzalność, świadcząca o istnieniu pewnego zwyczaju. Transakcje, które posłużyły do rekonstrukcji gdańsko-wileńskich kontraktów handlowych, zaprezentowano w tabeli 1.

Pierwszą z transakcji jest ta zawarta w 29 września 1426 r. z Peterem Gossevitzem, który w zamian za 6 kosztownych sukien z Ypres i 2 z Maubeuge zobowiązał się dostarczyć 6,5 szyffunta wosku na Wielkanoc, czyli 20 kwietnia 1427 r., co oznacza udzielony mu kredyt towarowy na 203 dni. W momencie dostawy miał on otrzymać pół kopy groszy. Pyre nie odnotował ani w jaki sposób ustalono wagę dostawy, ani kiedy faktycznie miała ona miejsce, aczkolwiek druga notatka opisująca tę transakcję wskazuje, że Gossevitz nie dostarczył całości wosku, musiał więc spłacić 17,75 grzywien pruskich. Przebieg tej spłaty nie został opisany.

Druga transakcja zawarta została z dwoma Rusinami, którzy kupując w 1434 r. sukno z Colchester, zobowiązali się do dostarczenia wosku, przy czym jego waga została wyrażona w proporcji do sukien – za każde 4 sukna należało dostarczyć 1 szyffunt wosku oraz 30 groszy. Łączna waga wosku i suma należności, jak też data transakcji oraz termin dostawy – planowane i rzeczywiste – nie zostały odnotowane. Dostawa była nieco mniejsza niż umówiona, różnicę w wysokości 16 grzywien i 4 skojców pruskich miał spłacić Johannes van dem Hagen, wówczas już ławnik gdański<sup>72</sup>.

Kolejna transakcja – z 1436 r. – obejmowała znowu sukna z Ypres, choć tym razem trzykrotnie mniej niż w 1426 r., bo zaledwie 2 postawy, dla których została podana cena jednostkowa. Sposób spłaty zobowiązania nie został określony wprost, ale użyte sformułowanie pozwala domniemywać, że chodzi o dostawę wosku. Cena jednostkowa towaru została określona jako 8 kop groszy za

---

Sicherheit kann man sagen, dass der so verbreitete Borghandel wegen des schwach ausgeprägten Geldverkehrs eine Notwendigkeit war"; *idem*, *op. cit.*, s. 49.

<sup>69</sup> 1449 – Hynryk van Staden, 1446 – Hynryk van Staden, 1436 – Tonyes Walkemole, 1450/1451 – Hans Proyt, 1450/1451 – Hynryk van Staden, 1446 – Herman Boner, 1442 – Hynryk Vos (była to zarazem spłata pożyczki w wosku), 1435/1436 – Tonyes Walkemole; A.P. Orłowska, *Johan Pyre. Ein Kaufmann und sein Handelsbuch im spätmittelalterlichen Danzig. Edition...*, f. 46, 49, 55, 72, 80v, 84v, 96.

<sup>70</sup> O kontaktach Pyrego z Anglikami zob. *eadem*, *Johan Pyre. Ein Kaufmann und sein Handelsbuch im spätmittelalterlichen Danzig. Darstellung...*, s. 279–287.

<sup>71</sup> *Eadem*, *Johan Pyre. Ein Kaufmann und sein Handelsbuch im spätmittelalterlichen Danzig. Edition...*, f. 50, nr 8, f. 49v, nr 8. Zapłata w wosku była inicjatywą Pynynga, Pyre miał bowiem problemy z zebraniem odpowiedniej ilości wosku i zapożyczał się u partnerów.

<sup>72</sup> J. Zdrenka, *op. cit.*, nr 399.

1 szyffunt. Sumaryczna waga wosku nie została podana, można wyliczyć, że wynosiła 3,5 szyffunta. Data dostawy, a więc spłaty kredytu towarowego została wyznaczona nieprecyzyjnym określeniem jako koniec przerwy zimowej w żegludze, co nie pozwala na wyliczenie okresu kredytowania. Brakuje także daty dostawy, a więc spłaty kredytu, znowu jednak różnica między umówionym a faktycznym wolumenem dostawy została przeliczona na grzywny pruskie, a do jej spłaty zobowiązany został Johannes van dem Hagen.

W transakcji zawartej w 1442 r. Peter Gossevytze nabył 9 wiązek żelaza, które kosztowało w sumie 62,5 grzywny pruskiej. Termin spłaty został wyznaczony na 29 września 1442 i 31 marca 1443 r. Ponownie nie określono wprost sposobu spłaty kredytu, ale sformułowanie umożliwia pewne założenie, że chodziło o dostawę wosku, pierwsza tura miała się odbyć jesienią, druga zaś wiosną. Brakuje także określenia łącznej wagi wosku, który miał zostać dostarczony, można ją wyliczyć na 1,3 szyffunta. Niestety brakuje daty transakcji, co nie pozwala na wyliczenie czasu, na jaki został udzielony kredyt – spłacony zresztą przed czasem, 13 października 1442 r., w całości, a nawet z nadpłatą w wysokości 1 grzywny i 6 szylingów pruskich, dostarczony kawałek wosku ważył bowiem więcej niż przewidywała umowa.

29 września 1444 r. Nycolae Adressevitze zawarł dwie transakcje kupna sukien z Anglii i Belgii na łączną sumę 572 grzywien i 7 skojców, termin spłaty wyznaczono na Wielkanoc, czyli 28 marca 1445 r., okres kredytu kupieckiego wynosił więc 180 dni. Trzeba przy tym podkreślić, że Adressevitze otrzymał ten kredyt, mając już do spłaty należność z poprzedniej transakcji z sukniami z Ypres w wysokości 43,5 kop groszy (tj. 163 grzywien i 3 skojce). Dalsze szczegóły spłaty nie zostały w żaden sposób określone. Nastąpiła ona z opóźnieniem, dopiero 5 sierpnia, czyli 130 dni po wyznaczonym terminie. Adressevitze przywiózł do Gdańska futra o wartości 480 grzywien – ta potężna dostawa nie wystarczyła jednak do spłacenia całości długów, które wynosiły 750 grzywien pruskich<sup>73</sup>. 11 listopada, czyli 228 dni po Wielkanocy, Adressevitze dostarczył wosk o wartości 117 grzywien i 23 szylingów pruskich. Dalszej spłaty dokonywali kupcy gdańscy, Jacop Kolner i Erasmus Saen (pasierb Johannes van dem Hagen), w bliżej nieustalonych terminach<sup>74</sup>.

29 września 1447 r. Peter Gossevytze nabył 1 belę angielskich sukien, która kosztowała 332 grzywny, spłata została wyznaczona na czas po zimowej przerwie w żegludze, co znowu uniemożliwia określenie długości trwania udzielonego mu kredytu kupieckiego. W zapisce nie ma także wskazówek na temat sposobu

<sup>73</sup> O rozmiarze tej dostawy świadczy fakt, że Adressevitze należał do pierwszej dziesiątki partnerów Pyrego w handlu futrami; A.P. Orłowska, *Johan Pyre. Ein Kaufmann und sein Handelsbuch im spätmittelalterlichen Danzig. Darstellung...*, tab. 6.

<sup>74</sup> *Eadem, Johan Pyre. Ein Kaufmann und sein Handelsbuch im spätmittelalterlichen Danzig. Edition...*, f. 81v, nr 1–2.

uregulowania tej należności, spłata nastąpiła jednak zwyczajowo w wosku. Niestety nie podano jej daty. Różnica między umówionym a dostarczonym wolumenem wyniosła 98 grzywien, które miał spłacić krewny Petera, Mychel Godsevyse.

Transakcja z 1449 r. dostarcza szczególnie dużo informacji o warunkach kredytu i okolicznościach jego spłaty. 18 października Pyre sprzedał Mertynowi Vysellevytzemu i Mertynowi Weperykowi postaw sukna angielskiego, który kosztował w sumie 338,35 grzywien pruskich, termin spłaty został wyznaczony na Zielone Świątki, które w 1450 r. przypadały 24 maja, kredytu udzielono więc na 218 dni. Forma spłaty nie została w żaden sposób określona. Pierwsza dostawa wosku – warta 106 grzywien i 20 skojców – nastąpiła na św. Dominika, czyli 5 sierpnia, a więc 73 dni po ustalonym terminie, kolejna 13 października, czyli blisko rok po zawarciu transakcji. Resztę w wysokości ponad 109 grzywien pruskich Pyre notował jako należną jeszcze w 1451 r. Spłacona została przez Hansa Tymermana, prawdopodobnie gdańszczanina, w bliżej nieokreślonym momencie, na pewno jednak przed 1455 r.

**Tabela 1.** Kontrakty handlowe gdańsko-wileńskie

Rok zawarcia transakcji	Kupiec	Towar nabywany	Towar oferowany	Termin transakcji	Termin spłaty (realny)
1426	Peter Gossevytze	sukno (Ypres, Maubeuge)	wosk	na św. Michała	Wielkanoc
1434	2 Rusinów	sukno (Colchester)	wosk	data nieznana	data nieznana
1436	Andreas Kopervysse	sukno (Ypres)	wosk	po 17 września	po zimowej przerwie w żegludze
1442	Peter Gossevytze	żelazo	wosk	data nieznana	na św. Michała i Śródpoście
1444	her Nycolae Andressevitze	sukno (Enghien, Colchester)	futra i wosk	na św. Michała	Wielkanoc (na św. Dominika i św. Marcina)
1447	Peter Gossevytze	sukno (Colchester)	wosk	na św. Michała	po zimowej przerwie w żegludze
1449	Mertyn Vysellevytze i Mertyn Weperyk	sukno (Colchester)	wosk	na św. Łukasza	Zielone Świątki

Podsumowując, gdańsko-wileńskie kontrakty handlowe zawierano najczęściej jesienią, we wrześniu lub październiku, zazwyczaj na św. Michała. Kupcy wileńscy nabywali od gdańskich towar zazwyczaj pochodzenia zachodniego, najczęściej

sukno, i zobowiązywali się do dostarczenia w zamian wosku, którego dostawę wyznaczano na wiosnę, po zimowej przerwie w żegludze, często na Wielkanoc albo nawet Zielone Świątki. Sposób określania wartości dostawy zmieniał się w czasie, od szczegółowych opisów w pierwszych latach, kiedy wartość dostawy określano przez wagę wosku, wyznaczaną albo wprost przez przeliczenie sztuk dostarczonego towaru na wagę wosku, albo poprzez przeliczenie wartości towarów zachodnich i ceny jednostkowej wosku z użyciem monety srebrnej (groszy) jako jednostki obrachunkowej, po bardzo ogólne zapisy w ostatnich latach. Wynikało to z jednej strony z rutyny księgowej kupca, który z czasem zaczął notować coraz bardziej lakonicznie, z drugiej zaś z wytworzenia się praktyki w zawieraniu kontraktów gdańsko-wileńskich. Jeśli chodzi o okres, na który udzielany był kredyt kupiecki w postaci odroczonej dostawy wosku, to mamy trzy przykłady, w których termin ten trwał 180, 203 i 218 dni, co jest znacznie dłuższym czasem trwania kredytu niż przeciętna w transakcjach Pyrego, wynosząca 115 dni (mediana 99 dni)<sup>75</sup>. Tak długi termin kredytu może świadczyć o wysokiej wiarygodności kupców wileńskich, a więc i popularności tego modelu wymiany handlowej. Dodatkowo potwierdza to fakt, że Nycolae Andressevitze dostał kolejne towary na kredyt, mimo że nie spłacił należności z poprzedniego zakupu. Zarejestrowane opóźnienie w spłatach nie odbiega od opóźnień w innych transakcjach. Z drugiej strony ceny sukien oferowanych kupcom wileńskim były wyższe niż przeciętna w danym momencie na rynku, co może świadczyć o traktowaniu tych transakcji jako wymiany handlowej o podwyższonym ryzyku. Dość szczęśliwie w przypadku aż trzech transz towaru można prześledzić jego trasę od zakupu do sprzedaży. Zysk osiągnięty przez Pyrego na handlu z wilnianami wynosił 4,94%, 12,92% i 13,79%, co było dość wysokim przychodem w przypadku transakcji sprzedaży<sup>76</sup>.

## Miejsca i drogi

Cykl zawierania kontraktów i dostaw wiązał się z pobytem kupców wileńskich w Gdańsku, trzeba bowiem zauważyć, że inaczej niż w przypadku transakcji z partnerami hanzeatyckimi Pyre nie zlecał dostaw listownie. Wszystkie transakcje zawierał nie tylko osobiście, ale też wyłącznie w Gdańsku, mimo że do Wilna jeździł jako reprezentant miasta jego główny partner (i zarazem współlokator)<sup>77</sup>,

<sup>75</sup> Eadem, *Johan Pyre. Ein Kaufmann und sein Handelsbuch im spätmittelalterlichen Danzig. Darstellung...*, s. 78–79.

<sup>76</sup> *Ibidem*, tab. 7.

<sup>77</sup> Wyjazd van dem Hagen na Litwę odnotowuje Pyre w 1444 r.: „Anno Domini 44 op sunte Jurgen [23. April 1444]. Item doe rekende yk met hern Johan van dem Hagen alle dynk slycht, beyde van koste unde anderen dyngen, doe hey toe Lettauwen tōch”; A.P. Orłowska, *Johan Pyre. Ein Kaufmann und sein Handelsbuch im spätmittelalterlichen Danzig. Edition...*, f. 21, nr 6–7. Ze źródeł miejskich wiemy, że van dem Hagen jeździł do Wilna; APG, Missiva, sygn. 300,27/5, f. 12v. Niestety, nie da się określić, kiedy zaczęły się jego podróże w tym kierunku.



teoretycznie istniała więc możliwość zawarcia kontraktu przez pośrednika<sup>78</sup>. Można wyznaczyć trzy główne okresy przebywania kupców wileńskich w Gdańsku: przede wszystkim pobyt jesienią – zazwyczaj na przełomie września i października, ponadto wiosną – mieszczący się w dość szerokich ramach chronologicznych wyznaczanych przez koniec zimowej przerwy w żegludze z jednej i Zielone Świątki z drugiej strony, wreszcie pobyt latem – związany z jarmarkiem dominikańskim. Choć notatki Pyrego o kupcach wileńskich są dość sporadyczne, ich sposób narracji pokazuje, że przyjeżdżali oni do Gdańska cyklicznie i z pewną regularnością.

Często używany termin *met den open water* świadczy o tym, że transport pomiędzy oboma miastami odbywał się drogą wodną. To pokrywa się z ustaleniami literatury, wyznaczającym drogę z Wilna do Gdańska właśnie jako drogę wodną<sup>79</sup>.

### Kontakty

Jeśli kupiec wschodni nie był w stanie wywiązać się z zobowiązania, uiszczal różnicę albo w gotówce, albo korzystając z innych narzędzi finansowych. Wśród transakcji opisanych przez Pyrego mamy liczne przykłady, że kupcy wileńscy mieli możliwość w Gdańsku zarówno zlecenia zapłaty, jak i zaciągnięcia kredytu, np. u Jacopa Kolnera<sup>80</sup>, bliżej nieznanego Hansa mieszkającego w domu Plonysa Kullekego i u niejakiego Bokholtego<sup>81</sup>, ale też u przedstawicieli elity gdańskiej – Hansa Tymermana<sup>82</sup> i Johannes van dem Hagena<sup>83</sup> oraz pasierba tego ostatniego, Erasmusa Saena<sup>84</sup>. Nie należy w tym wyliczeniu pomijać samego Pyrego, który na polecenie Nycolae Andressewitzego wypłacił 11 grzywien Thomassonowi. Z drugiej strony nadwyżkę ze zbyt dużej dostawy wpłacił kolejnemu przedstawicielowi miejskiej elity – Reynoldowi Eklynchoffemu<sup>85</sup>. Na podstawie księgi

<sup>78</sup> O zawieraniu transakcji na odległość zob. A.P. Orłowska, *Johan Pyre. Ein Kaufmann und sein Handelsbuch im spätmittelalterlichen Danzig. Darstellung...*, s. 88–91.

<sup>79</sup> T. Hirsch, *op. cit.*, s. 169–170; M. Biskup, *Przeobrażenia...*, s. 517.

<sup>80</sup> Spłacał wraz z Erasmusem Saenem zobowiązania Nycolae Andressewitzego; A.P. Orłowska, *Johan Pyre. Ein Kaufmann und sein Handelsbuch im spätmittelalterlichen Danzig. Edition...*, f. 81v, nr 1–2; por. przyp. 74.

<sup>81</sup> Obaj spłacali dług Petera Gossevytzego, zaciągnięty w 1436 r.; por. przyp. 41. Nazwisko Bokholte pojawia się w księgach ławniczych Gdańska kilkakrotnie; APG, Księgi ławnicze, sygn. 300,43/1, f. 112, 161, 172v, 173.

<sup>82</sup> Ławnik Hans Tymerman spłacił dług Mertyna Weperyka w 1451 r.; J. Zdrenka, *op. cit.*, nr 1310.

<sup>83</sup> Za Andreasa Kopervyssego spłacił on Pyremu 20,25 grzywien pruskich; A.P. Orłowska, *Johan Pyre. Ein Kaufmann und sein Handelsbuch im spätmittelalterlichen Danzig. Edition...*, f. 94v, nr 6; por. przyp. 44.

<sup>84</sup> Erasmus Saen, syn innego gdańskiego rajcy, Hansa Zahna, zmarł przed osiągnięciem 28. roku życia; *eadem*, *Johan Pyre. Ein Kaufmann und sein Handelsbuch im spätmittelalterlichen Danzig. Darstellung...*, s. 224–226.

<sup>85</sup> J. Zdrenka, *op. cit.*, nr 210. Jest to część rozliczeń z Peterem Gossevytzem, wpisanych pod datą 13 X 1442 r.

kupieckiej Pyrego jesteśmy więc w stanie stwierdzić, że kupcy wileńscy nie tylko regularnie bywali w Gdańsku, ale też mieli w tym mieście rozległe kontakty, także wśród rajców i ławników<sup>86</sup>, dysponowali kredytem kupieckim i gotówkowym, i byli w stanie zlecić przekazanie należności. Brakuje jednak informacji o używaniu przez nich weksli.

Należałoby zadać pytanie o okoliczności, w jakich kupcy wileńscy zawiązali tak dobre kontakty z mieszczaństwem gdańskim i w jakim stopniu wspierali się na tym polu. Jako kupcy spoza Hanzy (*Butenhanse*) byli bowiem wykluczeni z pewnych mechanizmów ułatwiających kupcom hanzeatyckim nawiązanie kontaktów w nowym miejscu. Można domniemywać, że ich sposób działania był zbliżony do postępowania kupców angielskich, którzy ręczyli za siebie nawzajem, a przynajmniej pośredniczyli w kontaktach nowych przybyszów z kupcami gdańskimi, możliwe, że także w roli tłumaczy. W świetle notatek Pyrego wewnętrzne sieci kupców wileńskich są jednak bardzo słabo zaznaczone. Tylko w jednym przypadku dotychczasowy partner Pyrego, Mertyn Vysellevytze, przyprowadził swojego współnika, czyli Mertyna Weperyka. Samodzielne kontakty Weperyka z Pyrem nie rozwinęły się nadmiernie już choćby z racji bardzo podeszłego wieku kupca gdańskiego, który w tym okresie wygaszał swoje zaangażowanie kupieckie i inwestował w pasywne źródła dochodu, ale to Weperyk samodzielnie przeprowadził końcową spłatę długu powstałego podczas tej transakcji. Pewnych sugestii w kwestii wzajemnego wsparcia dostarcza struktura zapisek – notatka opisująca pierwszą transakcję z Vysellevytzem pojawia się pod zapiską omawiającą jedną z transakcji z Gossevytzem, możliwe zatem, że Gossevytze przyprowadził swojego krajana do zaufanego partnera handlowego.

## Monetyzacja

Dość ciekawa jest kwestia monetyzacji kupców wileńskich. Pojęcie to definiuje się dwojako, z jednej strony jako umiejętność abstrakcyjnego stosowania środków płatniczych, z drugiej zaś jako użycie gotówki w transakcjach. Co się tyczy monetyzacji w pierwszym znaczeniu, to można z całą pewnością stwierdzić, że kupcy wileńscy nie wyróżniali się wśród partnerów Pyrego. Dominujący w gdańsko-wileńskiej wymianie handlowej barter nie wynikał z braku umiejętności posługiwania się środkami płatniczymi, o czym świadczy zarówno określanie wolumenu dostawy przez wyznaczenie wysokości należności i jednostkowej ceny towaru, jak i możliwość korzystania z bardziej zaawansowanych środków

<sup>86</sup> Potwierdza się więc hipoteza S.C. Rowella, który twierdził, że kontakty z wilnianami utrzymywali nie tyle pośledni mieszkańcy miasta, ile przedstawiciele jego elity: „Šitie miestiečiai toli gražu nebuvo prasčiausi miesto piliečiai. Kaip rodo jų padėtis, jie – tarybos nariai ar diplomatiniai bei kariniai Gdanko veikėjai, kartu su Kazimiero Jogailaičio puse kovoję prieš Vokiečių ordiną”; S.C. Rowell, *op. cit.*, s. 21.

wymiany handlowej w postaci polecenia zapłaty. Co ich jednak jednoznacznie wyróżnia spośród wszystkich partnerów Pyrego, to ograniczenie się do jednego tylko rodzaju monet, a mianowicie groszy. Pyre używał chętnie złotych monet jako środka do regulowania większych należności. W okresie, gdy jego sieć kontaktów nie była wystarczająco rozwinięta, by móc uregulować należność przez polecenie zapłaty, używał ich w kontaktach zarówno z partnerami wschodnimi, jak i zachodnimi. Nie sugerował się przy tym ich jakością, wyznaczał bowiem ich wartość przez określenie zawartości złota i wagi monet. W kontaktach z kupcami wileńskimi nie pojawiały się żadne złote monety, także te o uznanej jakości, jak np. węgierskie czy reńskie, wśród walut srebrnych zaś stosowano tylko grosze. Wprawdzie część rozliczeń opisywana jest w grzywnach pruskich, ale wynika to z metod księgowości Pyrego.

Co do użycia gotówki w transakcjach, to jest to zjawisko znikome, jako że z jednej strony duża część wymiany handlowej odbywała się w postaci barteru, z drugiej zaś powstałe należności regulowano przez polecenie zapłaty. Jedynie w zapisach pierwszych transakcji pojawia się dopłata przez jedną lub drugą stronę pewnej sumy w groszach, ale w trakcie przebiegu transakcji zobowiązania te były rozliczane w inny sposób.

## Towary

Jeśli chodzi o oferowane przez obie strony towary, to – jak można się było spodziewać – dochodziło do wymiany produktów gospodarki leśnej, typowych dla kupców wschodnioeuropejskich, na towary wytwarzane w Europie Zachodniej, głównie wysoko przetworzone, takie jak sukna<sup>87</sup>. Trzeba jednak zwrócić uwagę na to, że brakuje w tej wymianie dóbr masowych, jak drewno czy popiół z jednej i sól z drugiej strony.

Kupcy wileńscy przywozili Pyremu wosk i futra<sup>88</sup>. Oferowane przez Nycolae Andressevitzego futra należały do średniej i wyższej półki<sup>89</sup>. Wysokojakościowe

<sup>87</sup> Ten sam model wymiany odnotowują J. Remeika, K. Forstreuter i L. Rimkūnas, choć różnicując nieco ich towary, w związku z wykorzystaniem innej bazy źródłowej. Szczególnie J. Remeika przedstawia bardzo obszerny katalog towarów wwożonych na Litwę; *idem*, *op. cit.*, s. 47–51; K. Forstreuter, *op. cit.*, s. 59–62; L. Rimkūnas, *op. cit.*, s. 31–35.

<sup>88</sup> O futrach litewskich Pyre pisał również w przypadku wysyłki do Flandrii, zysk z jej sprzedaży został zainwestowany w różne towary. Niestety, nie odnotował, w jaki sposób wszedł w posiadanie tych futer; A.P. Orłowska, *Johan Pyre. Ein Kaufmann und sein Handelsbuch im spätmittelalterlichen Danzig. Edition...*, f. 14v, nr 14.

<sup>89</sup> O futrach jako towarze eksportowym Litwy piszą dość obszernie wszyscy autorzy zajmujący się tą tematyką, ale choć podają liczbę oferowanych futerek, to nie odnotowują ich rodzajów. Można wnioskować o ich lepszej jakości tylko na podstawie używanych jednostek obrachunkowych, specyficznych dla cenniejszych rodzajów futer; J. Remeika, *op. cit.*, s. 48; K. Forstreuter, *op. cit.*, s. 61; L. Rimkūnas, *op. cit.*, s. 32.

były wydry oraz brzuski bobrze, których Andressevitze przywiózł aż 5 soroków, do średniej półki zalicza się zaś *schons werk*, które były wprawdzie zaledwie wieńcymi futerkami, ale bardzo dobrej jakości i wyraźnie droższymi niż inne ich odmiany<sup>90</sup>.

Niezwykle ciekawych informacji dostarczają opisy dostaw wosku. Przywożony przez kupców wileńskich wosk był ważony w Gdańsku, prawdopodobnie w wadze miejskiej, Pyre odnotowywał bowiem ponoszone w związku z tym koszty<sup>91</sup>. Bryły wosku określano jako „sztuka” i zabezpieczano w transporcie opaskami nazywanymi *bande*, czasami tylko jedną, czasami dwiema, wosk ważony był zarówno w całości, jak i po zdjęciu opaski. Zdarzało się, że bryła wosku uległa uszkodzeniu podczas transportu – Pyre nie odnotował, czy była ona zabezpieczona opaskami. Opaski ważyły kilka markfuntów: 7,5 markfunta w 1442 r., a w transakcji z lat 1447–1448 każda z czterech opasek ważyła średnio 6,5 markfunta, co stanowiło około 1% wagi całej dostawy<sup>92</sup>. Sztuki wosku ważyły bowiem od 27,5 lisfunta bez 2 markfuntów (438 markfuntów, czyli 1,37 szyffunta) do 3 szyffuntów i 5 lisfuntów (965 markfuntów, 3,02 szyffunta), przeciętna sztuka zaś około 45 lisfuntów, czyli 2,25 szyffunta (720 markfuntów)<sup>93</sup>. W sumie kupcy wileńscy dostarczyli Pyremu 32,5 szyffunta wosku, co stanowiło 17,5% jego importu wosku o zidentyfikowanej proveniencji<sup>94</sup>. O fuśnicach Wilna nie mamy tak szczegółowych informacji jak o woskobojni kowieńskiej<sup>95</sup>. Wiemy, że w 1492 r. obok woskobojni miejskiej (określanej jako Zabojnica), położonej prawdopodobnie na Zarzeczcu<sup>96</sup>, funkcjonowały także woskolejnie króla, biskupa i wojewody<sup>97</sup>, ale skoro już w latach 20. XV w. kupcy wileńscy przywozili do Gdańska wosk przetopiony do brył o wielkości hurtowej, to woskownia wileńska musiała już w tym okresie być w stanie przetapiać jednorazowo wosk o wadze kilkuset kilogramów i objętości kilkuset litrów, co świadczy o jej rozmiarach i możliwościach, a także o prawdopodobnie znacznie wcześniejszej proveniencji. Taka infrastruktura – pozwalająca

<sup>90</sup> A.P. Orłowska, *Johan Pyre. Ein Kaufmann und sein Handelsbuch im spätmittelalterlichen Danzig. Darstellung...*, s. 163–164.

<sup>91</sup> *Eadem*, *Johan Pyre. Ein Kaufmann und sein Handelsbuch im spätmittelalterlichen Danzig. Edition...*, f. 73v, nr 6; por. przyp. 64.

<sup>92</sup> Por. *eadem*, *Johan Pyre. Ein Kaufmann und sein Handelsbuch im spätmittelalterlichen Danzig. Darstellung...*, s. 133–135.

<sup>93</sup> Przeliczanie jednostek historycznych na współczesne zawsze jest obarczone pewnym ryzykiem, ale można ostrożnie przyjąć, że najmniejsza bryła ważyła nieco ponad 200 kg, najcięższa zaś ok. 450 kg. Ponieważ gęstość wosku pszczelego wynosi 0,954–0,969 g/cm<sup>3</sup>, czyli jest nieco mniejsza od wody, można sobie wyobrazić tę drugą bryłę jako odpowiednik dwóch pełnych wanien.

<sup>94</sup> A.P. Orłowska, *Johan Pyre. Ein Kaufmann und sein Handelsbuch im spätmittelalterlichen Danzig. Darstellung...*, s. 120.

<sup>95</sup> A. Żalnierius, *Zespół woskobojni z Kowna z I. połowy XVI wieku*, „Archaeologia Historica Polona” 18, 2009, s. 169–184.

<sup>96</sup> J.I. Kraszewski, *Wilno: od początków jego do roku 1750*, t. 1, Wilno 1838, s. 23.

<sup>97</sup> *Ibidem*, s. 168; M. Baliński, *Historia miasta Wilna*, t. 1, Wilno 1836, s. 33.

na przygotowanie towaru do handlu hurtowego, ponadregionalnego – świadczy o pozycji miasta w sieciach gospodarczych<sup>98</sup>. Nie zaskakuje więc, że воск przetapiano też w Gdańsku, Pyre odnotował przetopienie bardzo dużej sztuki wosku dostarczonej w 1435 r. na dwie mniejsze. Ponadto w jednej z zapisek zaznaczył, że воск przywieziony z Wilna został osteplowany, a więc sprawdzony przez gdańskich brakarzy, którzy miejskim stemplem gwarantowali odpowiednią jakość towaru, co umożliwiała swobodną wymianę handlową w miastach hanzeatyckich<sup>99</sup>.

Jeśli chodzi o sukna nabywane przez kupców wileńskich, to w notatkach Pyrego wymieniono w sumie siedem rodzajów: *Ypersche*, *Kolsestersche*, *Amsterdamsche*, *Maboessche*, *Edyngessche*, *condits* i *Arrassche*<sup>100</sup>. Ponadto wzmiankowano też postaw nieokreślonego sukna oraz sukno pakowe (*slachdok*).

*Ypersche*, produkowane w Ypres<sup>101</sup>, kupili od Pyrego, przez Petera Gossevitzego, Andreas Kopervysse i Nycolae Andressevitze za zawrotną cenę 14 kop groszy za sztukę (czyli około 53 grzywien pruskich). Było ono jednym z najdroższych sukien w ofercie Pyrego i zazwyczaj oferował on je na sztuki. Także kupcy wileńscy kupili je na sztuki: 6, 2 i 3, co jest dość typową wielkością transakcji tymi sukniami. W opisie dwóch transakcji Pyre podał kolor sukien: niebieski, zielony, czarny i lazurowy, ponadto określił je jako kosztowne.

Następne pod względem ceny były *Amsterdamsche*<sup>102</sup>, których 3 sztuki kupił nieznanymi z imienia Rusin. Pyre nie odnotował ich wartości, ale w następnej notatce cena ich sprzedaży wynosiła 14,25 grzywien za postaw.

Znacznie tańsze były *Maboesche*, których 2 sztuki kosztowały Petera Gossevitzego mniej więcej pół szyffunta wosku, a dokładniej 19 grzywien pruskich. Pod tą nazwą kryją się sukna wyprodukowane na francusko-belgijskim pograniczu – w Maubeuge, w ówczesnym hrabstwie Hainaut<sup>103</sup>.

*Kolsestersche* były również korzystne cenowo i kupcy wileńscy – dwóch o nieznanym imionach, a także Peter Gossevitz, Nycolae Andressevitze oraz Mertyn

<sup>98</sup> W 1441 r. Wilno pozyskało też przywilej na ważenie wosku; *Собрание древних грамот и актов городов: Вильны, Ковна, Трок, православных монастырей, церквей, и по разным предметам*, Вильно 1843, s. 7–10.

<sup>99</sup> Por. przyp. 64.

<sup>100</sup> Według dotychczasowej literatury w pierwszej połowie XV w. wwożono na Litwę sukna z Ypres, Leiden i Amsterdamu; J. Remeika, *op. cit.*, s. 50; L. Rimkūnas, *op. cit.*, s. 34.

<sup>101</sup> A.P. Orłowska, *Johan Pyre. Ein Kaufmann und sein Handelsbuch im spätmittelalterlichen Danzig. Darstellung...*, s. 430.

<sup>102</sup> *Ibidem*, s. 403.

<sup>103</sup> W. von Slaski, *op. cit.*, s. 63; H. Jeske, *Der Fachwortschatz des Hansekaufmanns Hildebrand Veckinchhusen*, Bielefeld 2005, s. 23; C. Jahnke, *Some Aspects of Medieval Cloth Trade in the Baltic Sea Area*, w: *The Medieval Broadcloth. Changing Trends in Fashions, Manufacturing, and Consumption*, wyd. K.V. Pedersen, Oxford 2009, s. 84; C. Franzke, *Die persönlichen Handelsrechnungen des preußischen Kaufmanns Johannes Plige (1391–1399)*, „Hansische Geschichtsblätter” 130, 2012, s. 18; A.P. Orłowska, *Johan Pyre. Ein Kaufmann und sein Handelsbuch im spätmittelalterlichen Danzig. Darstellung...*, s. 418.

Vysellevytze i Mertyn Weperyk – kupowali je na bele. W trzech wypadkach bela obejmowała 42 lub 43 sukna wraz z sukniem pakowym, w jednym zaledwie 28 sukien. Te wąskie, w źródłach określane jako *halve*, sukna, produkowane w angielskim Colchester<sup>104</sup>, sprzedawane były na pary, a każda kosztowała 16 grzywien pruskich<sup>105</sup>. Ponadto część dostaw była wybrakowana, Pyre udzielał więc rabatu z powodu niedostatecznej długości sukna.

Podobnie cenowo wypadały sukna *Edyngessche*, produkowane w belgijskim Enghien<sup>106</sup> – para kosztowała 17 grzywien pruskich. Postaw, który kupił Nycolae Andressevitze, był jednak znacznie mniejszy niż sukien z Colchester, obejmował bowiem zaledwie 24 sztuki.

W tym samym zakresie cen plasowały się kupione przez Mertyna Vysellevytzego *Arrassche*, których sztuka kosztowała zaledwie 8 grzywien pruskich. Nie należy więc pod tą nazwą podejrzewać drogocennych kobierców, najnowsza literatura przyjmuje, że w ogóle nie pochodziły one z flamandzkiego Arras<sup>107</sup>. Wydaje się, że było to ogólne określenie lekkiej tkaniny wełnianej<sup>108</sup>. W tym kontekście zaproponowana przez Irenę Turnau etymologia od włoskiego *rascia* wydaje się trafniejsza<sup>109</sup>. Cena 8 grzywien wskazuje, że chodzi tutaj o *Arrassche* określane przez Pyrego jako *dubbele*, w przeciwieństwie do tańszych *enkele*. Najtańsze były jednoznacznie *condits*, pochodzące z Kontich<sup>110</sup>. W transakcji z nieokreślonym bliżej Rusinem Pyre nie odnotował ich ceny, ale zazwyczaj kosztowały około 4 grzywien.

Kupione przez Petera Gossevytzego w 1442 r. 9 wiązek żelaza nie zostały bliżej opisane, znamy jedynie ich wagę, która wynosiła blisko 14 szyffuntów<sup>111</sup>.

### Możliwości finansowe

Struktura towarów nabywanych przez kupców wileńskich była zdominowana przez sukna z niższego obszaru średniego przedziału cenowego, kosztujące od 8 do 9,5 grzywien pruskich – nie tylko jest ich najwięcej rodzajów, bo aż cztery

<sup>104</sup> Warto zaznaczyć, że tak w przypadku opisywanego przez S.C. Rowella sporu chodziło o sukna angielskie, ale ich dokładna proveniencja nie została zaznaczona; *idem, op. cit.*

<sup>105</sup> W. von Slaski, *op. cit.*, s. 60; H. Jeske, *op. cit.*, s. 22; A.P. Orłowska, *Johan Pyre. Ein Kaufmann und sein Handelsbuch im spätmittelalterlichen Danzig. Darstellung...*, s. 413.

<sup>106</sup> W. von Slaski *op. cit.*, s. 58; H. Jeske, *op. cit.*, s. 21; C. Jahnke, *op. cit.*, s. 81; C. Franzke, *op. cit.*, s. 16.

<sup>107</sup> C. Jahnke, *op. cit.*, s. 81; A.P. Orłowska, *Johan Pyre. Ein Kaufmann und sein Handelsbuch im spätmittelalterlichen Danzig. Darstellung...*, s. 404.

<sup>108</sup> *Das Handlungsbuch Vickos von Geldersen*, wyd. H. Nirrnhaim, Hamburg 1895, s. LXV.

<sup>109</sup> I. Turnau, *Słownik ubiorów: tkaniny, wyroby pozatkackie, skóry, broń i klejnoty oraz barwy znane w Polsce od średniowiecza do początku XIX w.*, Warszawa 1999, s. 153.

<sup>110</sup> W. von Slaski, *op. cit.*, s. 56; C. Jahnke, *op. cit.*, s. 81; A.P. Orłowska, *Johan Pyre. Ein Kaufmann und sein Handelsbuch im spätmittelalterlichen Danzig. Darstellung...*, s. 400.

<sup>111</sup> Pojedynczy przypadek importu żelaza na Litwę odnotował także J. Remeika; *idem, op. cit.*, s. 50.



spośród siedmiu, ale też były kupowane nie na postawy, a w belach, w sumie obejmujących około 175 sztuk. Jednakże dość znaczący był też odsetek sukien najdroższych, wśród których dominowały sukna z Ypres, określane jako kosztowne i osiągające niebotyczną cenę około 53 grzywien pruskich. Sukna z Amsterdamu kosztowały przeciętnie 14,25 grzywien pruskich i plasowały się na granicy sukien średniej i wysokiej jakości. Wydatki na sukna z najwyższej półki wynosiły prawie jedną trzecią kosztów pozostałych sukien. Jeśli chodzi o najtańsze sukna z Kontich, to ich zakup wymieniono tylko raz. Wśród sukien nabywanych przez wilnian brakuje jednoznacznej dominanty geograficznej, były to bowiem zarówno sukna angielskie, holenderskie, jak i belgijskie czy z pogranicza belgijsko-francuskiego. W strukturze cenowej znacznie przeważają sukna tańsze, choć odnotowujemy też pewną, raczej niewielką liczbę sukien niezwykle drogich. Brakuje tych z górnego obszaru średniego przedziału cenowego, takich jak sukna z Amsterdamu. Świadczy to prawdopodobnie o strukturze popytu w mieście, a pośrednio o strukturze społeczno-gospodarczej, w której brakowało nabywców na lepsze jakościowo, ale nie-prestżowe sukna. Najdroższe sukna mogły być przeznaczone nie na wewnętrzny rynek miejski, ale do sprzedaży klientom spoza miasta, np. szlachcie albo też w ramach dalszego eksportu<sup>112</sup>.

**Tabela 2.** Wartość transakcji przeprowadzanych przez kupców wileńskich

Rok zawarcia transakcji	Kupiec	Oryginalna wartość transakcji	Wartość transakcji w przeliczeniu na kopy groszy
1426	Peter Gossevytze	234 grzywny pruskie*	62,4*
1429	1 Russe	46 grzywien pruskich*	12,3*
1434	2 Russen	224 grzywny pruskie*	59,7*
1436	Peter Gossevytze	390,5 grzywien pruskich	104,1
1436	Andreas Kopervysse	28 kop groszy	28
1442	Peter Gossevytze	62,5 grzywny pruskie	16,6
1442	Mertyn Vysellevytze	32 grzywny pruskie	8,5
1444	Mertyn Vysellevytze	7 grzywien pruskich	1,9
1444	Nicolae Andressevitze	43,5 kop groszy i 588 grzywien pruskich	200,3
1447	Peter Gossevytze	332 grzywny pruskie	88,5
1449	Mertyn Vysellevytze, Mertyn Weperyk	338 grzywien pruskich	90,1

Legenda: \* wartość transakcji niewymieniona w opisie, zrekonstruowana na podstawie ceny towarów.

<sup>112</sup> O kontaktach kupców wileńskich z szlachtą zob. S.C. Rowell, *op. cit.*, s. 22.

Jeśli chodzi o wartość transakcji, to obejmują one bardzo zróżnicowany zakres – od niedużej, obejmującej 1 sztukę sukna o wartości niespełna 2 kop groszy aż po olbrzymią, wieloskładową transakcję z Nicolae Andressevitzem, która wyniosła ponad 200 kop groszy, a którą można zaliczyć do największych wśród transakcji Pyrego. Średnia wartość wszystkich kontraktów wyniosła 64,5 kop groszy, co dla Gdańska było sumą dość niską. Dla porównania w 1449 r. sporządzono w Wilnie akt potwierdzający sprzedaż wsi Łosice za kwotę 70 kop groszy<sup>113</sup>, a zatem siła nabywczą kupców wileńskich była prawdopodobnie bardzo wysoka w stosunku do otoczenia.

## Podsumowanie

Rejestr kupiecki Johana Pyrego przynosi wiele nowych ustaleń na temat kupców wileńskich, a także i samego miasta. W ciągu 25 lat na kartach księgi pojawiło się w sumie dziewięciu kupców, w tym sześciu wymienionych z nazwiska (Peter Gossevityze, Mychel Godsevysse, Mertyn Vysellevytze, Mertyn Weperyk, Andreas Kopervysse, Nicolae Andressevitz, który został określony predykatem typowym dla urzędników miejskich), z czego większość zawarła transakcje co najmniej dwukrotnie. Kupcy wileńscy bywali w Gdańsku z dużą regularnością, przybывая na wiosnę po zimowej przerwie w żegludze, na jarmark dominikański na początku sierpnia oraz jesienią na przełomie września i października. Mieli szerokie kontakty wśród kupiectwa gdańskiego, w tym przedstawiceli elity rządzącej, byli w stanie zaciągnąć kredyt i zlecić zapłatę należności. Wbrew powszechnej w literaturze opinii mieli więc bezpośrednie i intensywne kontakty z Gdańskiem i nie korzystali z pośrednictwa kownian, którzy na kartach księgi kupieckiej Pyrego w ogóle nie występują. Głównym modelem aktywności kupców wileńskich był gdańsko-wileński kontrakt handlowy, który łączył barter, kredyt kupiecki i zobowiązanie dostawy. Kupiec wileński nabywał jesienią w Gdańsku towary zachodnie, zazwyczaj sukno, i zobowiązywał się do dostarczenia na wiosnę wosku w ustalonej z góry ilości. Rozmiary dostarczanych brył wosku świadczą o tym, że już w latach 20. XV w. z pewnością istniała w Wilnie woskobojnia będąca w stanie przetapiać na raz blisko pół tony wosku, co wskazuje na udział mieszczan wileńskich w handlu dalekosiężnym. Ich siła nabywczą była zresztą jak na litewskie warunki znacząca, przeciętna transakcja zawierana w Gdańsku wyniosła 64,5 kop groszy, co było w owym czasie praktycznie ceną całej wsi. Największa odnotowana transakcja obejmująca kilka rodzajów sukna wyniosła ponad 200 kop groszy. Nabywane przez nich sukno było bardzo zróżnicowane cenowo – podstawę zakupów stanowiły sukna z dolnego obszaru segmentu

<sup>113</sup> KDKW 196.

średniej jakości, kosztujące około 8 grzywien pruskich za postaw, czyli około 2 kop groszy. Ponadto kupowali sukna luksusowe, produkowane w Ypres, kosztujące 14 kop groszy, prawdopodobnie nieprzeznaczone na wewnętrzny rynek miejski. Stosowany przez nich barter nie wynikał z całą pewnością z braku umiejętności używania środków płatności czy możliwości zaciągnięcia kredytu, ale był efektem zapotrzebowania na wosk w Europie Zachodniej, a więc i w Gdańsku. Jeśli chodzi o używane przez nich waluty, to wyraźnie widać dominację groszy, choć nie można wykluczyć, że używali też monet pruskich. W żadnej zapisce nie wymieniono monet złotych, zazwyczaj często używanych do bilansowania płatności w kontaktach ponadregionalnych, co może świadczyć o unikaniu przez kupców wileńskich tych monet.

Dla uzyskania szerszego kontekstu stosunków gdańszczan i wilnian należałoby przeanalizować korespondencję wychodzącą i przychodzącą, przechowywaną w Archiwum Państwowym w Gdańsku, a także ponownie zbadać księgi miejskie, przede wszystkim ławnicze, analizując zapiski, w których występują osoby o nazwiskach z sufiksem *-yusse*, który jest nie tylko północnoniemiecką wersją sufiksu *-fisch*, ale też końcówki *-wicz*, i sprawdzając, czy gdańscy partnerzy nie byli zaangażowani w kontakty z Wilnem. Kolejnym krokiem powinna być analiza ksiąg miejskich wielkich miast pruskich.

### Streszczenie

Artykuł przedstawia kontakty handlowe kupców wileńskich i gdańskich na podstawie przechowywanej w Archiwum Państwowym w Gdańsku księgi rachunkowej kupca gdańskiego Johana Pyrego (znanego wcześniej jako Johan Pisz lub Piß). Zapisy z tej księgi dokumentują 25 lat aktywności kupców wileńskich na rynku gdańskim (1426–1451), negatywnie weryfikując hipotezę starszej literatury, że ich kontakty z Prusami były wyłącznie pośrednie, przez kantor hanzeatycki w Kownie. Na podstawie zbadanego materiału można jednoznacznie wykazać wielokrotne przyjazdy kupców wileńskich do Gdańska, wiosną, latem na jarmark św. Dominika oraz jesienią, na przełomie września i października, jak też możliwości zaciągania przez nich na gdańskim rynku kredytu czy zlecenia zapłaty. Wyraźnie widoczne są ich szerokie kontakty z kupcami gdańskimi, w tym przedstawicielami elity. Charakterystyczną formą kontaktów między kupcami z tych miast jest gdańsko-wileński kontrakt handlowy, który był połączeniem barteru, kredytu towarowego i zobowiązania dostawy – jesienią kupiec wileński nabywał w Gdańsku towary zachodnie, zazwyczaj sukna, zobowiązując się do spłaty na wiosnę, zazwyczaj w postaci dostawy wosku. Dostarczane bryły wosku świadczą o rozwiniętej infrastrukturze przetwórczej w tym mieście, dostosowanej do potrzeb handlu hurtowego, a nabywane sukna o niskich możliwościach nabywczych mieszczan wileńskich. Siła nabywcza kupców wileńskich, dość przeciętna w skali Gdańska, była bardzo wysoka na tle litewskim. Sześciu partnerów Pyre wymienił z imienia i nazwiska, byli to: Peter Gossevytze (Peter Asse), Andreas Kopervysse, Mertyn Vysellevytze, her Nycolae Andressevitze, Mychel Godsevyssse, Mertyn Weperyk.

## Commercial Contacts of Gdańsk and Vilnius in the Light of a Fifteenth-Century Merchant Book Summary

The article presents the commercial contacts between merchants from Vilnius and Gdańsk, reconstructed on the basis of an account register of merchant of Gdańsk Johan Pyre (formerly known as Johan Pisz or Piß). The book is kept in the State Archives in Gdańsk, and its records document twenty-five years of activity of Vilnius merchants in the Gdańsk market (1426–1451). Its analysis makes it possible to reject the hypothesis presented in the older literature that Vilnius merchants had only indirect contacts with Prussia *via* the Hanseatic office in Kaunas. Basing on the examined materials, it is possible to conclusively prove the repeated visits of Vilnius merchants to Gdańsk, in spring, in summer for the St Dominic's Fair, and in autumn, in late September and early October – as well as the possibility to take out a loan or give a payment order in Gdańsk. The register reveals their extensive contacts with Gdańsk merchants, including the city's elite members. A characteristic form of contact between merchants from these cities is a Gdańsk-Vilnius trading contract, which was a combination of barter, commodity credit, and delivery commitment – in autumn, a Vilnius merchant purchased in Gdańsk Western goods, usually cloth, undertaking to pay in spring, usually in the form of a supply of wax. The delivered lumps of wax testify to a developed processing infrastructure in this city, adapted to the needs of wholesale trade, while the purchased cloth – to the low purchasing power of the Vilnius burghers. The purchasing power of Vilnius merchants, quite average in Gdańsk, was very high compared to Lithuania. Pyre mentioned six partners by name: Peter Gossevytze (PeterASSE), Andreas Kopervysse, Mertyn Vysellevytze, *her* Nycolae Andressevitzte, Mychel Godsevytze, and Mertyn Weperyk.

## Bibliografia

### Źródła archiwalne

Archiwum Państwowe w Gdańsku: Missiva, sygn. 300,27/1-5; Księgi ławnicze, sygn. 300,43/1, 300,43/1b, 300,43/2; Księgi kamlarskie, sygn. 300,12/397.

### Źródła drukowane

Bartoszewicz A., Starzyński M., *Der Krakauer Bürger Heinrich Smedt und die Rechnungen seiner Flandernreise 1401–1402*, „Hansische Geschichtsblätter” 138, 2020, s. 75–110.

*Das Handlungsbuch Vickos von Geldersen*, wyd. H. Nirrnhelm, Hamburg 1895.

*Kodeks dyplomatyczny katedry i diecezji wileńskiej*, t. 1: 1387–1507, wyd. J. Fijałek, W. Semkowicz, Kraków 1932 (KDKW).

Orłowska A.P., *Johan Pyre. Ein Kaufmann und sein Handelsbuch im spätmittelalterlichen Danzig. Edition*, Köln 2021 (Quellen und Darstellungen zur hansischen Geschichte, t. 77).

*Собрание древних грамот и актов городов: Вильны, Ковна, Трок, православных монастырей, церквей, и по разным предметам*, Вильно 1843 / *Sobranie drevnikh gramot i aktov: Vil'ny, Kovna, Trok, pravoslavnykh monastyrei, tserkvei, i po raznym predmetam*, Vil'no 1843.

## Opracowania

- Baliński M., *Historia miasta Wilna*, t. 1–2, Wilno 1836–1837.
- Bartoszewicz A., *Urban Literacy in Late Medieval Poland*, Turnhout 2017 (Utrecht Studies in Medieval Literacy, t. 39).
- Beerbühl M.S., *Networks of the Hanseatic League*, Mainz 2012.
- Biskup M., *Przeobrażenia w handlu i rzemiośle*, w: *Historia Gdańska*, t. 1, red. E. Cieślak, Gdańsk 1978, s. 507–547.
- Biskup M., *Stosunek Gdańska do Kazimierza Jagiellończyka w okresie wojny trzynastoletniej 1454–1466*, Toruń 1952.
- Boehmer F., *Die Familie Bemmer (Bemer) aus Billmerich bei Unna. Teil 1*, „Hansische Geschichtsblätter” 62, 1937, s. 116–149.
- Boehmer F., *Die Familie Bemmer (Bemer) aus Billmerich bei Unna. Teil 2*, „Hansische Geschichtsblätter” 63, 1938, s. 86–124.
- Bogucka M., *Gdańsk jako ośrodek produkcyjny*, Warszawa 1962.
- Chodyński A.R., *Życie codzienne w gdańskim Dworze Artusa w XV–XVI wieku*, „Porta Aurea. Rocznik Zakładu Historii Sztuki Uniwersytetu Gdańskiego” 1, 1995, s. 51–65.
- Cieślak E., *Niektóre zagadnienia hanzeatyckiego handlu i transportu morskiego*, „Przegląd Zachodni” 2, 1952, s. 432–459.
- Czaja R., Kardasz C., *Kontakte der Danziger Stadtbürger mit niederländischen Kaufleuten und Schiffen in der 1. Hälfte des 15. Jahrhunderts*, w: *Von Hamburg nach Java. Studien zur mittelalterlichen, neuen und digitalen Geschichte*, wyd. J. Burgdorf, Ch. Hoffarth, S. Kubon, Göttingen 2020, s. 159–196.
- Daszkiewicz J.R., *Z historii południowo-wschodniego szlaku bursztynowego (XIV–XVII w.)*, „Slavia Antiqua” 27, 1980, 253–275.
- Dygo M., *Die Münzpolitik des Deutschen Ordens in Preußen in der ersten Hälfte des 15. Jahrhunderts*, Warszawa 1987.
- Forstreuter K., *Die Memel als Handelsstrasse Preußens nach Osten*, Königsberg 1931.
- Franzke C., *Die persönlichen Handelsrechnungen des preußischen Kaufmanns Johannes Plige (1391–1399)*, „Hansische Geschichtsblätter” 130, 2012, s. 1–15.
- Grulkowski M., *Korespondencja Krakowa i Wrocławia z Głównym Miastem Gdańskiem w późnym średniowieczu*, „Klio. Czasopismo Poświęcone Dziejom Polski i Powszechnym” 4(23), 2012, s. 35–71.
- Hirsch T., *Danzigs Handels- und Gewerbegeschichte unter der Herrschaft des Deutschen Ordens*, Leipzig 1858.
- Jahnke C., *Some Aspects of Medieval Cloth Trade in the Baltic Sea Area*, w: *The Medieval Broadcloth. Changing Trends in Fashions, Manufacturing, and Consumption*, wyd. K.V. Pedersen, Oxford 2009, s. 74–89.
- Jeske H., *Der Fachwortschatz des Hansekaufmanns Hildebrand Veckinchusen*, Bielefeld 2005.
- Kellenbenz H., *Merchant's Archives in Europe*, w: *Fourth International Conference of Economic History / Quatrième conférence d'histoire économique*, Bloomington, 1968, wyd. F.C. Lane, Paris 1973, s. 19–51.
- Krazewski J.I., *Wilno: od początków jego do roku 1750*, t. 1, 3, Wilno 1838, 1841.
- Lavanderos L., Kenneth M., *From Manufacture to Mindfactory. A Relational Viable Systems Theory*, Hershey 2014.
- Matysiak S., *Gdańska ordynacja prawa morskiego z początków XVI wieku*, „Przegląd Zachodni” 5–6, 1952, s. 204–215.
- Niedźwiedz J., *Kultura literacka Wilna (1323–1655)*, Kraków 2012.

- Niemiecko-polski i polsko-niemiecki słownik historyczny (na podstawie źródeł średniowiecznych i wczesnośredniowiecznych z terenu Polski), oprac. K. Kopiński, J. Tandecki, L. Lewandowska, Toruń 2020.
- Orłowska A.P., *Debt in the Life of Danzig Merchant*, w: *A History of Credit Markets in Central Europe. The Middle Ages and Early Modern Period*, red. P. Slavičková, Routledge 2020, s. 145–156.
- Orłowska A.P., *Handel in einem Kaufmannsnetz. Der Danziger Johann Pyre*, w: *Vertraute Ferne. Kommunikation und Mobilität im Hanseraum*, red. J. Mähner, S. Selzer, Husum 2012, s. 32–39.
- Orłowska A.P., *Probleme bei der editorischen Bearbeitung kaufmännischer Ego-Dokumente am Beispiel des Kaufmannsbuches von Johan Pyre aus dem 15. Jahrhundert*, w: *Editionswissenschaftliches Kolloquium 2013. Neuere Editionen der sogenannten "Ego-Dokumente" und andere Projekte in den Editionswissenschaften*, red. H. Flachenecker, J. Tandecki, Toruń 2015, s. 201–218.
- Orłowska A.P., *The Use of Gold and Silver in the Praxis of a Merchant in Late Medieval Gdańsk*, w: *Monetisation and Commercialisation in the Baltic Sea, 1050–1450*, red. D. Adamczyk, B. Możejko, Routledge 2021, s. 142–158.
- Orłowska A.P., *Johan Pyre. Ein Kaufmann und sein Handelsbuch im spätmittelalterlichen Danzig. Darstellung*, Köln 2021 (Quellen und Darstellungen zur hansischen Geschichte, t. 77).
- Penndorf B., *Geschichte der Buchhaltung in Deutschland*, Leipzig 1913.
- Pilecka E., *Średniowieczne Dwory Artusa w Prusach. Świadectwo kształtowania się nowej świadomości mieszczańskiej*, Toruń 2005.
- Remeika J., *Der Handel auf der Memel von Anfang des 14. Jahrhunderts bis 1430*, Kaunas 1927.
- Rimkūnas L., *Lietuvos ir Hanzos prekybinė partnerystė XV a.*, Vilnius 2020, mps pracy licencjackiej, Uniwersytet Wileński.
- Rowell S.C., *Vilniaus pirklių partnerių tinklas XV a. viduryje. Šaltiniotyrisis aspektas*, „Annales historiae vilmensis – Vilniaus istorijos metraštis” 1, 2007, s. 19–28.
- Samsonowicz H., *Badania nad kapitałem mieszczańskim Gdańska w II połowie XV wieku*, Warszawa 1960.
- Samsonowicz H., *Formy pracy kupca hanzeatyckiego w XIV–XV w. Z dziejów techniki wymiany towarowo-pieniężnej*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 12, 1964, nr 2, s. 235–277.
- Samsonowicz H., *Późne średniowiecze miast nadbałtyckich. Studia nad dziejami Hanzы nad Bałtykiem w XIV–XV w.*, Warszawa 1968.
- Schmidt-Rimpler W., *Geschichte des Kommissionsgeschäftes in Deutschland*, t. 1: *Die Zeit bis zum Ende des 15. Jahrhunderts*, Halle an der Saale 1915.
- Selzer S., *Artushöfe im Ostseeraum. Ritterlich-höfische Kultur in den Städten des Preußenlandes im 14. und 15. Jahrhundert*, Frankfurt am Main 1996.
- Selzer S., Ewert U.C., *Netzwerke im europäischen Handel des Mittelalters: Konzepte – Anwendungen – Fragestellungen*, w: *Netzwerke im europäischen Handel des Mittelalters. Tagung vom 11. bis 14. März 2008 des Konstanzer Arbeitskreises für Mittelalterliche Geschichte*, red. G. Fouquet, H.-J. Gilomen, Ostfildern 2010, s. 21–47.
- Selzer S., Ewert U.C., *Verhandeln und verkaufen, vernetzen und vertrauen: über die Netzwerkstrukturen des hansischen Handels*, „Hansische Geschichtsblätter” 119, 2001, s. 135–161.
- Simson P., *Der Artushof in Danzig und seine Bruderschaften, die Banken*, Danzig 1900.
- Slaski W. von, *Danziger Handel im XV. Jahrhundert auf Grund eines im Danziger Stadtarchiv befindlichen Handlungsbuches geschildert*, Heidelberg 1905.
- Stark W., *Der Lübecker Preußenhandel, seine Struktur und Stellung im System des Lübecker Ostseehandels am Ende des 15. Jahrhunderts*, w: *Neue Hansische Studien*, red. K. Fritze, Berlin 1970, s. 243–262.
- Stark W., *Salz im Ostseehandel des 14. bis 15. Jahrhunderts*, w: *Salz – Arbeit und Technik. Produktion und Distribution in Mittelalter und Früher Neuzeit*, red. C. Lamschus, Lüneburg 1989, s. 252–259.



- Stark W., *Der Salzhandel von Lübeck nach Preussen am Ende des 15. Jahrhunderts*, „Universität Greifswald. Wissenschaftliche Zeitschrift der Ernst-Moritz-Arndt-Universität Greifswald” 18, 1969, nr 3, s. 177–186.
- Stark W., *Über Platz- und Kommissionshändlergewinne im Hansehandel des 15. Jahrhunderts*, w: *Autonomie, Wirtschaft und Kultur der Hansestädte. Johannes Schildhauer zum 65. Geburtstag*, red. K. Fritze, E. Müller-Mertens, Weimar 1984, s. 130–146.
- Stark W., *Untersuchungen zum Profit beim hansischen Handelskapital in der ersten Hälfte des 15. Jahrhunderts*, Weimar 1985.
- Stark W., *Zum Handel Danzigs in der ersten Hälfte des 15. Jahrhunderts*, „Universität Greifswald. Wissenschaftliche Zeitschrift der Ernst-Moritz-Arndt-Universität Greifswald” 30, 1981, nr 1, s. 41–44.
- Stein W., *Vom deutschen Kontor in Kowno*, „Hansische Geschichtsblätter” 22, 1916, s. 225–266.
- Stromer W. von, *Die Zeringer. Steirisch-Nürnberger innovatorische Montanunternehmer und Fernhändler im 15. Jahrhundert*, w: *Festschrift Othmar Pickl zum 60. Geburtstag*, Graz 1987, s. 603–632.
- Śledź E., *Rola Dworu Artusa w dziejach Gdańska*, „Porta Aurea. Rocznik Zakładu Historii Sztuki Uniwersytetu Gdańskiego” 1, 1995, s. 29–38.
- Tophinke D., *Handelstexte. Zu Textualität und Typik kaufmännischer Rechnungsbücher im Hanseraum des 14. und 15. Jahrhundert*, Tübingen 1999.
- Tauber J., Tuchtenhagen R., *Vilnius: kleine Geschichte der Stadt*, Köln 2008.
- Turnau I., *Słownik ubiorów: tkaniny, wyroby pozatkackie, skóry, broń i klejnoty oraz barwy znane w Polsce od średniowiecza do początku XIX w.*, Warszawa 1999.
- Volckart O., *Die Münzpolitik im Ordensland und Herzogtum Preußen von 1370 bis 1550*, Wiesbaden 1996 (Quellen und Studien, Deutsches Historisches Institut Warschau, t. 4).
- Wojciechowski E., *Materiały archiwalne, rękopisy i stare druki gdańskie z zakresu księgowości*, „Rocznik Gdański” 15–16, 1956–1957, s. 3–17.
- Zdrenka J., *Urzędnicy miejscy Gdańska w latach 1342–1792 i 1807–1814: biogramy*, Gdańsk 2008.
- Żalnierius A., *Zespół woskobojni z Kowna z 1. połowy XVI wieku*, „Archaeologia Historica Polona” 18, 2009, s. 169–184.

**Anna Paulina Orłowska** – absolwentka historii na Uniwersytecie Warszawskim oraz historii sztuki na Uniwersytecie Christiana Albrechta w Kilonii (Niemcy), gdzie następnie przygotowała rozprawę pod kierunkiem Gerharda Fouqueta i Rolfa Hammela-Kiesowa poświęconą kupcowi gdańskiemu Johanowi Pyremu. Jako post-doc prowadziła projekt MSCA „Annual fairs in Greater Poland 1385–1655” i jest wykonawcą w projektach Zakładu Atlasu Historycznego Instytut Historii im. Tadeusza Manteuffla Polskiej Akademii Nauk. E-mail: [anna.p.orlowska@gmail.com](mailto:anna.p.orlowska@gmail.com)